Dziś 12 stron w tym „Mój Swiatek" Cena egz. 10 gr.

KU ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVIII | Niedziela 14 marca 1937 r. | Nr. 73

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Krwawe i zacięte walki pod Guadalajara

W powodzi sprzecznych wieści o wynikach bitwy

SALAMANKA, 13.3. Według ostatnich wiadomości z frontu, na odcinku Guadalajara specjalnie zaś na odcinku w pobliżu Taracona, toczą się zaciekłe walki. Przerzucone na ten odcinek oddziały brygady międzynarodowej miały jakoby stawić silny opór posuwającym się naprzód wojskom powstańczym. Nie zważając na opór przeciwnika, oddziały powstańcze zajęły wczoraj pozycje wojsk rządowych w pobliżu Cogolludo.

Przemawiając przed mikrofonem gen. Queipo de Llano dementował komunikaty rządowe o operacjach na froncie Guadalajara. Generał stwierdził, że oddziały powstańcze na froncie południowym posuwały się dalej naprzód pomimo zaciekłego oporu przeciwnika. Nie istnieje obecnie żadna dominująca pozycja, która mogła by być wykorzystana w celach strategicznych przez obrońców.

Gen. Queipo de Llano twierdzi, że trzy ataki wojsk rządowych skierowane wczoraj na pozycje wojsk powstańczych zostały odparte ze znacznymi stratami. Na froncie północnym wojska powstańcze zajęły szereg miejscowości, a w tej liczbie wioskę Espinaza de Menares. Na odcinku Las Rosas ataki przeciwnika zostały udaremnione.

BURGOS, 13.3. Radiostacja tutejsza ogłasza komunikat, który stwierdza, iż na froncie Guadalajara, a specjalnie w pobliżu drogi wiodącej do Aragon i na odcinku Bribuega, toczą się zaciekłe walki. Oddziały „dynamiteros" ściągnięte zostały specjalnie z frontu, celem atakowania czołgów powstańczych. Samoloty powstańcze krążyły ponownie nad Guadalajara, rzucając odezwy, wzywające mieszkańców do poddania się.

PARYŻ, 13.3. (Tel. wł.) Wiadomości napływające z Madrytu wskazują jednomyślnie, że ofensywa powstańców na froncie pod Guadalajara została powstrzymana. Do zahamowania dalszego marszu powstańców przyczyniło się częściowo wzmocnienie sił wojsk republikańskich, częściowo zaś fakt, że 4-dniowa forsowna ofensywna wyczerpała siły wojsk powstańczych.

Korzystając z osłabienia przeciwnika wojska rządowe podjęły kontrataki, wywołując w szeregach powstańców wielkie zamieszanie. Cofające się wojska powstańcze pozostawiają na placu boju licznych zabitych oraz wielką ilość materiału wojennego. W ręce wojsk rządowych wpadło 9 dział polowych oraz większa ilość jeńców, wśród których przeważają Włosi.

Jeńcy utrzymują, że na froncie północno - wschodnim walczy kilka dywizyj włoskich, które wysłano z Włoch pod pretekstem, że jadą do Abisynii.



Min. Beck nie wróci już

na swoje stanowisko?

BERLIN, 13. 3. (tel. wł.) W tutejszych kołach dziennikarskich i dyplomatycznych wówią, że otrzymano tu z Warszawy potwierdzenie wiadomości francuskich, jakoby bawiący na kuracji min. Beck nie wrócił już na swoje stanowisko.

Ministrem spraw zagranicznych według tych informacyj byłby obecny ambasador R.P. w Berlinie p. Lipski.

W dyplomatycznych kołach sądzą, że chodzi tu o danie wyrazu napięcia stosunków pomiędzy Berlinem a Warszawą, które wystąpiło już podczas wizyty Goeringa w Polsce.

Przez Paryż dowiadują się tu ponadto, że marszałek Śmigły-Rydz wyraźnie życzył sobie, aby minister Beck nie był obecny w Warszawie podczas wizyty Goeringa w Polsce.

Papież czuje się

DOSKONALE

CITTA DEL VATICANO, 13.3. — Ojciec św., który obecny był wczoraj na doniosłym zebraniu kardynałów w ciągu prawie trzech godzin, wyraził wobec kardynała Pacelli swoje najwyższe zadowolenie z możności dokonania tego bez zmęczenia.

„Nigdy nie czułem się tak dobrze jak dziś — powiedział Papież".

Dwaj Rosjanie zdobyli

pierwsze nagrody w konkursie Chopinowskim

WARSZAWA, 13.3. (tel. wł.) W Filharmonii w obecności p. ministra Świętosławskiego, przedstawicieli korpusu dyplomatycznego i publiczności, wypełniającej salę po brzegi, odbyły się w piątek rozgrywki finałowe 3-go międzynarodowego konkursu im. Chopina.

Po rozgrywkach, które trwały do godziny 0.30, jury międzynarodowe udało się na naradę.

O godz. 2.45 ogłoszona została decyzja jury w sprawie rozdziału nagród.

Pierwszą nagrodę p. Prezydenta R.P. w wysokości 5000 zł. otrzymał Żak Jakow (ZSRR). Wręczenia nagrody dokonał p. minister WR. i OP. Drugą nagrodę p. min. WR. i OP. w wysokości 2.000 zł. otrzymała Tamarkina Rosa — (ZSRR). Nagrodę p. ministra spraw zagranicznych w wysokości 2500 zł. otrzymał Witold Małcurzyński (Polska).

Strajk w Detroit

ZAKOŃCZONY

DETROIT, 13.3. — Przedstawiciele „General Motors" i związku zawodowego robotników przemysłu samochodowego oświadczyli, iż osiągnięte zostało porozumienie co do wszystkich żądań robotniczych, które wywowały strajk w przemyśle samochodowym w styczniu rb.

Ogólny układ ma być podpisany dnia 14 marca.

RZĄD CZESKI DEMENTUJE...

Echa skandalicznej książki Szeby

PRAGA, 13.3 tel. wł. Zamykając dyskusję nad polityką zagraniczną Czechosłowacji w komisji dya spraw zagranicznych sejmu Czechosłowackiego minister Krofta poruszył m. in. sprawę osławionej książki Szeby.

Minister Krofta podkreślił, iż do sprawy tej, wyjaśnionej już oświadczeniem premiera Hodży powraca dlatego, iż rząd Polski w swej odpowiedzi na interpelację posła Walewskiego zupełnie pominął zarzuty pod adresem czechosłowackiej polityki zagranicznej, zawarta w tej interpelacji i dawno już obalone. Minister Krofta odrzuca przede wszystkim jak najenergiczniej twierdzenie, jakoby książkę Szeby można było uważać za wyraz oficjalnych poglądów czechosłowackiej polityki zagranicznej. Nie zmienia tego zupełnie fakt, iż książka ta jest poprzedzona napisaną przez niego przemową. W przedmowie tej min. Krofta wyraźnie zaznaczył, iż w książce Szeby widzi rozmaite braki w wykorzystywaniu źródeł i wiele niewłaściwości w doborze i opracowaniu materiału. Przedmowa stwierdza również, że pojmowanie przez Szebę doniosłych wypadkóów historycznych jest w wielu ustępach płytkie i nie krytyczne, oraz że nie zawsze można się zgodzić z ich interpretacją i oceną, dokonaną aprzez Szebę. Jak można zatem, zapytuje mówca, utrzymywać, że minister, napisawszy przedmowę do książki, nadał jej niejako stempel urzędowy?

Minister Krofta raz jeszcze stwierdza, że książka Szeby bynajmniej nie wyraża stanowiska czechosłowackiej polityki zagranicznej i podkreśla, że mógłby się powołać na fakt, że kierownicze czynniki polityki polskiej nigdy nie uważały za stosowne potępić poglądów, zawartych w publikacjach takich autorów, jak Studnicki, Bobrzyński, Stapiński, czy Swierzbiński, jakkolwiek wszyscy ci autorowie byli bardzo bliscy pismom, zbliżonym do rządu i chociaż głosili wprost konieczność rozbicia Czechosłowacji. Książka Szeby natomiast nie zawiera zdaniem mówcy nic, co by wskazywało, że autor domaga się oderwania Polsce choćby piędzi jej dzisiejszego terytorium lub też jakiejkolwiek rewizji granic na jej niekorzyść. Gdyby ktoś odważył się w Czechosłowacji głosić tego rodzaju poglądy, spotkał by się z oporem olbrzymiej większości czechosłowackiej opinii publicznej i zdecydowaną reakcją odpowiedzialnych czynników czechosłowackiej polityki zagranicznej.

Minister Krofta podziela życzenia tych mówców, którzy wypowiadali się za koniecznością poprawy stosunków z Polską. Czechosłowacka polityka zagraniczna zmierza do tego szczerze, minister nie może jednak powiedzieć, aby znajdowała ona zrozumienie w Polsce.

Pożyczka francuska

POKRYTA W PIERWSZYM DNIU SUBSKRYPCJI

PARYŻ, 13.3. Jak się dowiadujemy, pierwsza transza (5 miliardów) pożyczki na obronę narodową została w całości pokryta przed otwarciem subskrypcji. Wypuszczenie drugiej transzy 5.5 miljarda) odbędzie się we wtorek.

Stany Zjednoczone protestują

przeciw propagandzie prasy hitlerowskiej

BERLIN, 13.3. (tel. wł.) Ambasador amerykański w Berlinie William E. Dodd odwiedził wczoraj po południu niemieckiego ministra spraw zagranicznych v. Neuratha, celem złożenia w imieniu swego rządu protestu przeciw atakom prasy niemieckiej, przede wszystkim zaś dziennika „Der Angriff", — skierowanym przeciw rządowi i narodowi amerykańskiemu w związku z przemówieniem burmistrza Nowego Jorku Lauardii.

Jak z kół poinformowanych donoszą, ambasador amerykański z całym naciskiem podkreślił, że **polityka zagraniczna rządu amerykańskiego opiera się na zasadzie pełnego, wzajemnego poszanowania praw i uczuć innych państw, — przeto musi nalegać, by inne państwa uszanowały prawa narodu amerykańskiego, zagwarantowane ściśle przestrzeganą konstytucją, która przyznaje ludności prawo swobodnego wypowiadania swych myśli.**

Rząd amerykański nie może zatem odpowiadać za słowa wypowiedziane przez swych obywateli, nawet w tym wypadku, gdyby zawierały bezpodstawne zarzuty i dla tego musi z całym naciskiem zaprotestować przeciw kampanii prasy niemieckiej, która w sposób niezwykle obraźliwy atakuje naród i ustrój amerykański.

Groźna sytuacja powodziowa

pod Bydgoszczą

BYDGOSZCZ, 13.3. (tel wł.) Na terenie Bydgoszczy i w Łygnowie sytuacja powodziowa **jest nadal bardzo groźna.** Wprawdzie przybór wody już się skończył, ale z dolnego biegu Wisły sygnalizują o przypływie **bardzo wysokiej fali.**

Może ona dotychczasowy wylew bardzo znacznie rozszerzyć. W Bydgoszczy bardzo groźna sytuacja jest na terenie miejskiej gazowni, której grozi zalanie, przez co miasto pozbawione zostało by **oświetlenia gazowego.**

Bez przerwy kilka pomp mechanicznych wypompowuje wodę z gazowni, a robotnicy **dniem** i **nocą** bez przerwy **wzmacniają wał ochronny.**

W pobliżu Łęgnowa i okolicy pod wodą znajduje się około 200 gospodarstw. **Zator pod Fordonem staje się coraz groźniejszy, gdyż rozszerza się.**

W przededniu Wielkiej Nocy

Komunikat Związku Polskiego

Przy układaniu budżetu każdej rodziny, przewidziane są zawsze pewne okresy, gdy wydajemy jednorazowo większą ilość gotówki. Do tych okresów należą przede wszystkim tygodnie przedświąteczne, gdy dla tradycji i z konieczności robimy zawsze większe zakupy. Związek Polski, orientując się, ile pieniędzy w tym czasie przepływa z rąk polskich do kieszeni żydowskich, zwraca się z apelem do całego społeczeństwa, aby właśnie w nadchodzącym okresie przedświątecznym korzystali całkowicie z polskich źródeł zakupu.

Wśród naszego narodu jest tak wiele osób, które nie doceniają zupełnie niebezpieczeństwa, grożącego nam ze strony żydów, dorabiające się dzięki naszej krótkowzroczności i mimo nawoływań jednostek bardziej uświadomionych, jest wśród nas jeszcze tyle osób, wynoszących dobro narodowe do obcych. Chcąc położyć kres tego rodzaju postępowania, Zw. Pol. oprócz rzucenia hasła: „ani grosza żydom", w okresie przedświątecznym organizuje lotną akcję wywiadowczą, która zajmie się ustaleniem nazwisk osób, popierających handel nie chrześcijański, a następnie poda je do wiadomości w komunikacie poświątecznym. Związek Polski wierzy głęboko, iż wśród społeczeństwa Zagł. Dąbr. nie będzie osób, któreby swym postępowaniem zmusiło go do tej ostateczności, nie mniej Zw. Pol. w swoich założeniach stoi na straży dobra narodowego, jak również do tych samych zasad musi przyzwyczaić wszystkich Polaków.

Starając się w orbitę swoich zainteresowań i prac wciągnąć możliwie największą ilość osób, Zw. Pol. wydaje dla swoich członków miesięczne komunikaty, informujące o rezultatach dotychczasowych oraz zamierzeniach na przyszłość. W komunikacie lutowym podane są wnioski i uchwały, które zapadły na zebraniu walnym. Uchwały te w swoim czasie podane były do wiadomości ogółu za pomocą prasy, obecnie zostały przesłane wszystkim adwokatom, lekarzom oraz zakładom przemysłowym dla przypomnienia, iż Zw. Pol. oczekuje spełnienia tych postulatów, jakie w nich są zawarte.

Dla poinformowania społeczeństwa o właściwym dysponowaniu pieniędzy wpływających ze składek członkowskich, Zw. Pol. objaśnia, iż przeznaczone są w lwiej części na akcję propagandową, przy czym przewidziane jest wydanie broszury, przedświątecznej ulotki oraz afiszóów.

Aby zaznajomić szerokie sfery naszego społeczeństwa ze stanem zażydzenia naszych miast, Zw. Pol., opierając się na danych statystycznych zaczerpniętych ze źródeł żydowskich, podaje do wiadomości, co następuje:

Warszawa 30% (Stan zażydzenia w odsetkach), Łódź 33,5%, Lwów 31,9%, Kraków 25,8%, Białystok 43,0%, Wilno 28,2%, Lublin 34,7%, Częstochowa 21,9%, Radom 32,5%, Stanisławów 41.4%.

Jest to silna i przekonywująca wymowa cyfr, do powiększenia których przyczyniają się wszyscy oporni ideom Zw. Polskiego.

ZWIĄZEK POLSKI.

Sklepy chrześcijańskie potrzebne w Sosnowcu: 1) Magazyn z gotowymi ubraniami męskimi, mundurkami szkolnymi; 2) Pierwszorzędny sklep z mięsem i bitym drobiem w śródmieściu; 3) Sklep z rybami; 4) Hurtownia z owocami; 5) Sklep z mięsem na Starym Sosnowcu; 6) Skład drzewa w centrum miasta i na Pogoni.

Włamywacze z Łodzi

na występach w Zagłębiu Dąbr.

Jak już donosiliśmy, w dniu 8 bm. został zatrzymany w samochodzie towarowym, kursującym na przestrzeni Sosnowiec — Łódź znany włamywacz, 59-letni Abram Kon z Łodzi.

Zatrzymany włamywacz posiadał przy sobie specjalne nożyce do cięcia blachy, korbę świdrową, różne klucze i wytrychy do zamków specjalnych, łomy itp.

Dwaj wspólnicy Kona, jadący tym samym samochodem zdołali zbiec.

Aresztowany Kon zeznał, że zbiegłymi jego wspólnikami byli Juda Leib Goldberg i Moszek Brandt z Łodzi.

W wyniku dochodzeń policyjnych aresztowano jednego ze zbiegłych włamywaczy, a mianowicie Brandta.

Jak się okazało, wymienieni wyżej włamywacze dokonali w nocy z 1 na 2 bm. włamania do urzędu gminnego w Niwce.

Ujęci włamywacze osadzeni zostali w więzieniu będzińskim.

Za zbiegłym Goldbergiem policja czyni poszukiwania.

Rozruchy akademickie

W SOFII.

SOFIA 12.3. Dziś rano rektor uniwersytetu zawiesił na czas nieograniczony wykłady. Zarządzenia rektora poprzedziła demonstracja studentów przeciwko ograniczeniu praw wyborczych do organizacji akademickich. W godzinach rannych na dziedzińcu uniwersytetu oraz przed rektoratem zgromadzili się studenci. Przywódcy radykalni wykorzystali ten stan rzeczy, aby podburzyć studentów. Policja aresztowała 30 studentów.

Po rozpędzeniu wiecu studenci utworzyli pochód, udając się do centrum miasta. Pomiędzy policją a studentami doszło do starć, przy czym wielu studentów poturbowano. Wśród aresztowanych znajdują się znani przywódcy komunistyczni. Policja odebrała m. in. od manifestantów narodowy sztandar bułgarski, osmarowany smołą, czerwony pas chorągwi pozostał nietknięty.

Kłajpeda

STOLICĄ LITWY

PARYŻ, 13.3, — „Information" zamieszcza telegram z Rygi donoszący, że rząd litewski postanowił przenieść stolicę państwa z Kowna do Kłajpedy i że uczynił to ze względu na malejące stale szanse odstąpienia kiedykolwiek przez Polskę Wilna Litwinom.

Jednakże względy innej natury odegrały również rolę, mianowicie chęć usunięcia Kłajpedy ze sfery roszczeń niemieckich.

LUDWIK WEINERT WILTON

PANTERA

116)

Murphy tak wszystko urządził, że Rayne uczuł się zmuszony zaprosić go na małą przekąskę. Nadinspektor skwapliwie przyjął zaproszenie, które najwidoczniej było mu bardzo na rękę. Młody człowiek z rezygnacją pomyślał, że przyjdzie mu sekundować w rozmowie z gadatliwym urzędnikiem Scotland Yardu. Nie miał do tego zbytniej ochoty, tym bardziej, że osobliwe zachowanie się Grace coraz bardziej go denerwowało.

Po drugiej szklaneczce whisky Murphy przypomniał sobie o czymś i zaczął grzebać w kieszeniach spodni. Wreszcie wyciągnął potłuszczoną gazetę i rozpostarł ją na stole.

— Czym nie mówił, że kiedyś pana widziałem? — zapytał triumfalnie. — Tak, to się nazywa pamięć — trzepnął dłonią w gazetę. — Tutaj ma pan ilustrację: „Lord i lady Shelley świętują narodziny spadkobiercy tytułu i majątku", a zaraz obok inne zdjęcie: „Aubrey Rayne, bratanek lorda Shelley'a, udaje się w podróż naokoło świata". Mógłby ktoś na zasadzie tego zestawienie przypuścić, że wypadki te są z sobą w jakimś związku — dodał, spoglądając na młodego człowieka badawczo.

Rayne poczuł, że traci panowanie nad sobą.

— Jak mam tę aluzję rozumieć? — zapytał groźnie, zrywając się z krzesła.

Murphy zdziwił się:

— Co takiego? Aluzja? Ależ skąd. Po prostu chciałem powiedzieć, że najprawdopodobniej wyjechał pan z kraju dlatego, by nie widzieć pewnych bolesnych rzeczy, które wydarzyły się w rodzinie. Dajmy jednak pokój wstępom...

Młody człowiek przeczuł, że stało się coś niezwykłego i oczy jego zawisły na ustach nadinspektora.

— Stryj pański — powiedział Murphy półgłosem — nie żyje, lady Margaret również. — Jest pan dziedzicem i tytułu i majątku. Oto są wyniki nieczytania gazet. Mógłby pan siedzieć tu jeszcze całymi tygodniami, jako pan Rayne...

Aubrey Rayne zamienił się w słup soli. Upłynęło dobrych kilka chwil, nim zdołał zapytać:

— Jakto, a dziecko?

Murphy z zadowoleniem puknął się w czoło.

— Dobrze, że mi pan o tym przypomniał. Trzeba powiadomić o wszystkiem Mary Baxter. Dziecku potrzebna jest matka. Oczywiście, prawdziwa matka, rozumie pan?

Na drugi dzień wczesnym rankiem, z bramy Spittering Farm wyjeżdżało auto, które prowadził wytworny pan z mocno zasępioną twarzą: obok niego siedziała prosta, szlochająca z radości kobiecina.

Przy śniadaniu Grace dowiedziała się od Fanny wielkiej nowiny. Słuchała, blada, z rozszerzonymi ze zdumienia oczami.

ROZDZIAŁ XXVII.

Spełniły się najgorsze obawy dbającego o renomę miejscowości Hearsona. Wiadomość o nocnych wydarzeniach w Spittering Farm przedostała się do hotelu i wywołała tam prawdziwą panikę.

Panika wzmogła się jeszcze bardziej, kiedy o dziewiątej z rana Murphy wyprowadził przed hotel swoje osobliwe auto, sposobiąc się najwidoczniej do odjazdu. Nadinspektor starał się wykręcić od interpelacyj przerażonych kuracjuszów, całą swą uwagę poświęcając problemowi załadowania inwentarza.

(C. d. n.)

„Jestem uparty..."
KANC. HITLER O KOLONIACH

W sensacyjnym wywiadzie, udzielonym korespondentowi dziennika „Evening Standard" Wygandowi, kanclerz Hitler zaznaczył — wedle doniesień z Londynu — w sprawie zagadnienia kolonij niemieckich, że nie myśli postępować gwałtownie. Hitler oświadczył dosłownie: **„Jestem uparty i mogę czekać. Cierpliwością zdobyłem już i tak wiele".**

Dalej zaznaczył kanclerz Hitler, że nawet tak mały kraj, jak Portugalja posiada kolonie, wobec czego Niemcy nie powinny pozostać w tyle.

W końcu powiedział Hitler: „Bóg stworzył ziemię dla tych, którzy są w stanie ją uprawiać. My, Niemcy, nadajemy się w pierwszej linii do tego zadania".

Do czego ma posłużyć
AKCJA POMOCY CZERWONEJ HISZPANII

W Walencji odbył się niedawno Kongres Zjednoczonego Związku młodzieży socjalistycznej, który powstał po połączeniu się młodzieży socjalistycznej i komunistycznej w Hiszpanii. Związek wchodzi w skład Komunistycznej Międzynarodówki młodzieży. Przedstawiciel tejże, Michal, biorący udział w Kongresie podkreślił z naciskiem, że sprawa pomocy Hiszpanii ostatnio posunęła się wyraźnie naprzód akcję zjednoczenia młodzieży prawie we wszystkich krajach Europy pod sztandarem komunistycznym. Wyrazem tego była paryska międzynarodowa konferencja młodzieży pomocy Hiszpanii, na której po raz pierwszy byli obecni przedstawiciele obu Międzynarodówek młodzieży socjalistycznej i komunistycznej. Jak widać, Komintern, realizując uchwały VII Kongresu, używa wszelkich możliwych dróg do zjednoczenia młodzieży pod sztandarem komunistycznym.

„JESTEŚMY WINNI"
Problem młodzieżowy na wyższych uczelniach

Na tle przeobrażeń w poglądach dotyczących wewnętrznych stosunków politycznych, gospodarczych i społecznych w Polsce, między innymi, na czoło aktualnych zainteresowań wysuwa się kwestia młodzieży. Kwestia młodzieży nie w całości a tej tylko, która w przyszłości ma zająć przodujące miejsce, używając modnego słowa „elitarnego", to znaczy młodzieży akademickiej. Kwestia ta, absorbuje uwagę polityków i społeczników, posłów i senatorów, publicystów i literatów, niepokoi starsze społeczeństwo sympatyzujące, względnie zaangażowane w różnych ugrupowaniach politycznych.

Rzeczywistość powiada, iż młodzież machnąwszy ręką na swoich wychowawców politycznych idzie własną drogą. Lapidarnie możnaby owo „usamodzielnienie" młodzieży na wyższych uczelniach scharakteryzować następującym powiedzeniem:

— Wy starzy kłóciliście się i kłócicie o to kto miał rację w r. 1905, 1914, 1918 1920, 1926, a nam chodzi o przyszłość. O przyszłość Polski i naszą. Nie znaleźliście realnego rozwiązanie dla istotnych problemów społecznych i ekonomicznych tedy my sami szukać będziemy dróg postępowania.

Młodzież straciła zaufanie do wychowawców politycznych, do mądrych profesorów. Tak jak nieopatrzna kłótnia rodziców przy dzieciach powoduje fatalne skutki w psychice dziecka, tak samo swary starszego społeczeństwa, nie przebieranie w środkach, aby zwalczyć przeciwnika drogą oczerniania, niecowania moralnego — musiało wywrzeć fatalny wpływ na młodzież akademicką. Jeżeli bowiem „autorytety" wzajemnie odmawiały sobie uczciwości, zasad etycznych, dyskwalifikowały inteligencję — to do kogoż wreszcie, wstępujące w życie nowe pokolenie miało mieć zaufanie? Trzeba się uderzyć w piersi i powiedzieć „jesteśmy winni".

Na wyższych uczelniach decydującą przewagę ma Związek narodowo - radykalny. Zlikwidowali się niemal zupełnie młodzi Stronnictwa Narodowego, jeszcze mniej przedstawia się reprezentacja socjalistów i innych „wyznań". Cóż reprezentuje młodzież narodowo-radykalna? W sensie ideowym uczuciowym stuprocentowy nacjonalizm. W sensie praktycznym — radykalizm społeczny i gospodarczy, bardzo krańcowy. Działalność i program Związku narodowo - radykalnego przy pomina wzburzony, wiosenny nurt rzeki górskiej szukającej sobie nowego łożyska. Widok piękny i groźny, a działanie... nie pożyteczne. Nie można się tym trwożyć, bowiem im dalej w dół biegu tym fale mniej wzburzone, tym łagodniejszy nurt, łatwiej dający się ująć w regularne łożysko.

Czy istnieją możliwości nawiązania poprzerywanych nici zaufania pomiędzy młodzieżą akademicką a starszym społeczeństwem? Niewątpliwie — istnieje. Odrobić jednak trzeba to zło, które się samemu narobiło. Odbudować trzeba zaufanie poprzez dobry przykład. Akcja podjęta ostatnio w kierunku zjednoczenia narodowego powinna oczyścić straszliwą atmosferę kłótliwości, wzajemnego szkalowania, oczerniania, odsądzania od czci i wiary. Można się bowiem z kimś nie zgadzać w poglądach, można spierać co do wyboru drogi działania, ale czyż ta odmienność przekonań upoważnia do wzajemnego dyskwalifikowania się etycznego?

Na przestrzeni 20 lat naszej niepodległości, ileż to razy ze „złodzieja grosza publicznego", „karierowicza", „chama", „kombinatora" — czyniono, w odmiennej konjunkturze politycznej bohatera, fenomenalnie zdolnego człowieka, godnego szacunku niemal... opatrznościowego męża. Czyż potrzeba wymieniać nazwiska tych, którzy kiedyś błotem się obrzucali, aby następnie całować się i uwielbiać w zgodnym froncie opozycyjnym? Bo już pewnego rodzaju regułą się stało, że kto był w rządzie, ten był zohydzany, a porządni byli tylko ci, którzy go krytykowali. Czyż trudno się dziwić „buntowi" młodzieży w takiej atmosferze wychowywanej? Czyż można się dziwić, iż stworzyła własny, odrębny nurt życia?

Niebezpieczne i szkodliwe zjawisko Dlaczego, tłumaczyć chyba nie potrzeba. Jeżeli jednak zdajemy sobie sprawę z jego przyczyny to powinno nas stać na zlikwidowanie tego zła. Nie będzie to trudnym o ile zdobędziemy się na zerwanie ze złymi nałogami z przeszłości, a stworzymy atmosferę rzetelnego wzajemnego stosunku. Wówczas i młodzież znajdzie się we wspólnym szeregu z pokoleniem tych ludzi, którzy w swej działalności polityczno - społecznej zatracali często umiar w walce z przeciwnikami nie dla spraw istotnych a personalnych.

STEFAN ARNOLD

TNSW. zapowiada współudział
Z OBOZEM ZJEDN. NAROD. WE WSZYSTKICH SZLACHETNYCH POCZYNANIACH

W związku z deklaracją płk. Koca zarząd główny Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych (TNSW) w Warszawie powziął następującą uchwałę:

„Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych (TNSW) w myśl swego statutu jest apolityczne, nie ma tedy prawa zgłaszać akcesu do obozu o charakterze politycznym. Jednakże pragniemy stwierdzić, iż deklaracja p. pułkownika Koca, stanowiąca podstawy Obozu Zjednoczenia Narodowego, **zawiera te same zasady wychowania narodowego i religijnego, a które organizacja nasza z niezłomną wytrwałością wśród największych przeciwieństw, nie cofając się przed wielu ofiarami, walczyła z górą pół wieku.**

Deklaracja bowiem podkreśla, iż nie ma sprzeczności pomiędzy interesami narodu a interesem państwa, uwydatnia ścisły związek narodu naszego z Kościołem katolickim, odrzuca komunizm i walkę klas, wskazuje na armię jako na czynnik, dokoła którego w każdym niebezpieczeństwie naród zjednoczyć się potrafi, zaznacza, iż kultura polska w nauce, sztuce i obyczaju winna być wykładnikiem geniuszu narodowego, że nauka ma swój bezpośredni przyrodzony cel w poszukiwaniu i dostarczaniu dla narodu i państwa nowych elementów bogactwa i siły, że literatura i sztuka mogą wypełnić swe wysokie posłannictwo tylko w oparciu o właściwości i potrzeby ducha polskiego i że nauka, literatura i sztuka winny być przez państwo otoczone troskliwą opieką.

Wszystkie te zasady uważaliśmy zawsze i uważamy za swoje, a podkreślenie w deklaracji ich doniosłej roli witamy z radością i nadal poświęcać będziemy swe najlepsze siły ich realizacji. W szczególności i nadal dokładać będziemy wszelkich starań, aby wychowaniu naszej młodzieży nadać taki kierunek, który by w imię idei obrony i rozwoju Polski zapewniał scalenie energii narodu. **We wszystkich zatem szlachetnych poczynaniach wychowawczych może Obóz Zjednoczenia Narodowego liczyć na współudział i pomoc naszego towarzystwa".**

Czasopismo „Przegląd"

W Brukseli wychodzi czasopismo w języku polskim p.n. „Przegląd", oficjalny organ Komunistycznej Partii Polski, który drogą nielegalną bywa przemycany do Polski. Dla łatwiejszego rozpowszechnienia wśród mas, „Przegląd" jest propagowany jako organ frontu ludowego w Polsce.

MORZE W POEZJI POLSKIEJ

ZBIGNIEW JASIŃSKI: MORZE W POEZJI POLSKIEJ, antologia marynistyczna. Nakładem Głównej Księgarni Wojskowej, Warszawa 1937. Opracowanie graficzne i akwaforta Atelier Girs-Barcz. Czcionkami Drukarni Narodowej w Krakowie. Stron 324, cena 20 zł.

Spośród pisarzy, którzy pióra swe poświęcili wyłącznie morzu, godzi się, jeśli nie wysunąć na jedno z miejsc naczelnych, to w każdymbądź razie wyodrębnić — Zbigniewa Jasińskiego.

Nazwisko tego marynarza (Jasiński ma poza sobą służbę tak na statkach floty handlowej, jak i w Marynarce Wojennej), którego do zerwania z morzem zmusiło fatalne złamanie ręki, z literaturą morską związane jest już spoiście, zarówno ze względu na jego twórczość poetycką (dwa tomy poezyj: „Rejs do Rygi", 1931, i „Papierowym okretem" 1936) i prozatorską (powieść „Biczmen", wyróżniona na konkursie „I. K. C.", 1936), jak też z uwagi na jego morską działalność publicystyczne i literacko - krytyczną.

W poezji marynistycznej Jasiński zdobył już sobie miejsce osobne, nic nie mające wspólnego z łatwą, propagandową tendencją, której jest zdecydowanym przeciwnikiem. Jego stosunek do morza jest na wkroś osobisty. Jasiński — pisze Stefan Napierski w „Wiadomościach Literackich" (26.II.1933) — pokazuje, czym jest wyrwanie się przemocą ze świata nie do zniesienia w świat szerszy, kojący nerwy, pojący zachwytem, goryczą, żalem — czym jest straceńcza tęsknota za wolnością mórz..."— W „Gazecie Literackiej" zaś (X.1932) czytamy: "...Nieodgadniony, oszołamiający grozą i pięknem żywioł morski zna lazł godnego siebie pieśniarza".

Wiersze te, „wyzywające, zdesperowane, brawurowe" (Napierski), publikowane rzadko (w celniejszych czasopismach: „Dwutygodniku Literackim", „Tygodniku Ilustrowanym" „Kamienie", „Okolicy Poetów", „Promie"), a i twórczość prozą, dotąd nieopublikowana, o której jedynie z decyzji jury konkursu powieściowego „I. K. C." dowiedziano się, że autor reprezentuje „talent narracyjny, świeżość tematu, znajomość przedmiotu, żywość stylu, bogactwo doznań marynarskich" („I.K.C.", 3.VI.1936) — stoją w bezpośrednim związku z wyżej wspomnianą marynistyczną działalnością literacko - krytyczną Jasińskiego.

Antologia „Morze w Poezji polskiej", trzecia z kolei książka Zbigniewa Jasińskiego, wydana ostatnio przez Główną Księgarnię wojskową, mieści w sobie i poetyckie spojrzenie autora na morze, i żmudną, zapewne wieloletnią, pracę rozmiłowanego w przedmiocie swych badań kompilatora.

Morze szumi rytmicznie wierszami tej obszernej, przeszło 320-stronicowej książki, w której zawarto ponad 150 utworów, pióra z górą 50 poetów, począwszy od Adama Asnyka, a kończąc na najmłodszych przedstawicielach współczesnej awangardy poetyckiej.

„W antologii tej jednak — jak pisze autor w jej przedmowie — nie należy szukać tylko poezyj t. zw. **polskiego morza**. Nie o Bałtyk tu chodzi, lecz o morze w ogóle, nie o wąski skrawek polskiego wybrzeża, lecz o widoczne poprzez gdyńskie wrota na świat, a przeczuwane najdawniejszymi tęsknotami młodzieńczymi — szerokie, tęgie tchnienie oceanicznych wichrów: o poezję pulsującej rytmiki fal, rozkołysanych szlaków wodnych, poezję dna morskiego, serc marynarskich wreszcie. Chodzi o tę marynistykę istotną, na chleb nie zamienianą".

Oczywiście, przy takim na wskroś osobistym ujęciu komplikacji, nie mógł przecież pominąć Jasiński utworów, poświęconych i morzu wyłącznie polskiemu, ten jednak jego stosunek do morza, wolny od zwykłej w naszym społeczeństwie ckliwości morskiej, nakazał mu wybrać utwory, istotnie godne uwagi. I rzecz szczególna, przy braku tendencyj propagandowych — książka ta staje się pierwszorzędnym narzędziem szerzenia polskiej kultury marynistycznej.

Z obszernego zarysu rozwoju poezji morskiej w Polsce, poprzedzającego wła jemy się, że nie jest tak bardzo źle z tym morzem w naszej literaturze, jak to się u nas ogólnie zwykło sądzić, i że, nie uchybiając w niczym wielkości talentu autora „Wiatru od morza" — nie tylko Żeromski może być reprezentowany w recytacjach, rokrocznie wygłaszanych podczas wszelkich uroczystości na „Święto Morza".

Antologia została ułożona według pewnych cykli poetyckich, w których poszczególne utwory różnych poetów wiążą się z sobą pewnym dominującym zabarwieniem uczuciowym lub cechami rzeczowymi. Znajdujemy tu więc cykl „Mare Nostrum" (dotyczący wyłącznie morza polskiego"), dalej „Pieśni portu", „Z nad morza", „Morze dzieciństwa", „Morza dalekie", „Słowa na wietrze" (poświęcony marynarzom), „Sny o dnie morza", „Którzy zostali" (poświęcony tym, których imiona na zawsze związane są z morskim żywiołem: Conradowi, Alainowi Gerbault, kapitanowi Slocum, Janowi z Kolna itd.), „Miłość — i miłość morza", wreszcie „Litania fal" (cykl, poświęcony morzu jako żywiołowi). Różnorodność ogromna, a wszystko aż pieni się od srebrnych fal, kołysze oceanem, staje się razem morską epopeją — zdobywczo - korsarską, to znów tkliwą w ukochaniu morza, to znów straszną w podwodnych, rybich majaczeniach...

Książka — naprawdę piękna, godna uwagi i polecenia.

Ktokolwiek marzył kiedyś o dalekich wyprawach morskich, kogokolwiek urzekły wspaniałe legendy odkrywcze, kto nie zapomniał jeszcze o młodzieńczych snach — ten żeglować będzie po kartach tej książki, odnajdując w niej własne, najgłębsze pragnienia...

Główna Księgarnia Wojskowa, doceniając niepreciętne znaczenie propagandowe antologii Zbigniewa Jasińskiego, jakie książka ta, mimo innych tu intencyj autora, bezwzględnie posiada — nadała jej odpowiednią szatę zewnętrzną, opracowaną przez Atelier Girs - Barcz.

Stosowny dobór i układ czcionek, liczne inicjały, akwaforta, wyobrażając statek szkolny „Dar Pomorza", oraz ciekawie pomyślana okładka — złożyły się na całość, nadającą dziełu wygląd niezmiernie estetyczny, zaliczający je do książek, pięknych również i pod względem graficznym.

*) W antologii reprezentowani są następający poeci: A. Asnyk, A. Baumgardten, A. Bogusławski, J. Brzechwa, J. Brzękowski, J. Brzostowska, J. Czechowicz, W. Czereśniewski, M. Czerkawska, J. Czyżewicz, Z. Dytel, M. Freudman, J. R. Gietling, E. Herbert, T. Hollender, Z. Hudek, A. Janta-Połczyński, Z. Jasiński, M. Jasnorzewska (Pawlikowska), W. J. Kapuściński, W. Karczewska, Cz. J. Kączkowski, R. Kołoniecki, J. Korczakowska, Z. Kosidowski, J. Kott, J. Kurek, A. Kwiecińska, A. Lange, S. J. Lec, L. Lewin, F. Lipiński, M. Lisiewicz, J. Łobodowski, A. Madej, T. Miciński, S. Mioduszewski, E. Morski, L. H. Morstin, B. Ostrowska, J. Pietrkiewicz, A. Prędski, Z. Rabska, H. Radowiecki, J. B. Rychliński, L. Rydel, A. Rzeczyca, W. Słobodnik, A. Słonimski, K. Sowiński, L. Staff, J. Stępowski, S. Stojan (Stefanowski), A. Szczęsny, J. A. Teslar, M. Turwid, W. J. Turzański, J. Tuwim, L. Urbańska, K. Wierzyński, J. Zabierzewska, W. Zechenter.

Generał Roman Jasieński

rycerz bez trwogi i skazy

Przed niewielu dniami złożono do ziemi na jednym z cmentarzy w Wilnie na wieczny spoczynek zwłoki ś. p. gen. Romana Jasieńskiego.

Mało się słyszało o zmarłym generale. A jednak Zmarły zasługuje na to, by jego postaci, poświęcić nie tylko wspomnienie pośmiertne. Z pewnością pełen romantycznych przygód, a jednocześnie pełen ciężkich chwil żywot posłuży jako temat do powieści dla młodzieży, dla której postać gen. Jasieńskiego stanowić będzie typ rycerza — żarliwie i bezkompromisowo miłującego Ojczyznę.

O gen. Jasieńskim napisał w jednym z pism felieton Kornel Makuszyński, podając o nim garść informacji biograficznych. Brzmią one następująco:

Jasieński, Litwin z pochodzenia, został oddany w dzieciństwie do korpusu paziów, a następnie przydzielony do artyleryjskiego pułku gwardii. Pół życia spędził na Syberii, ale się nie zmoskwiczył. **Ratował swą duszę, jak ów Putrament z Maripozy lekturą polskich romantyków, a przede wszystkim** Sienkiewicza **i Słowackiego**. Podczas wojny rosyjsko - japońskiej odpierał jako dowódca jednego z fortów ataki na Port Artura. Gdy Port-Artur się poddał, Jasieński postanowił swojej placówki nie poddać i — **wysadził ją w powietrze**. Półżywego zabrali Japończycy do niewoli. „Były to raczej dość **znikome szczątki człowieka** — pisze Makuszyński — **które umiejętnie sklejano w japońskim szpitalu**. Tam ci znowu uczynił awanturę z polska piekielną. Gdy wbrew warunkom rozejmu **chciano mu odebrać szablę, pan Jasieński zaprotestował po japońsku**, ponieważ jednak mało sobie z tego protestu robiono, **złamał szablę na kolanie**. Przyjrzano mu się wtedy uważnie, złożono przed nim poważny ukłon i puszczono na wolność. **Mógł robić co chciał, wałęsał się po rozkwitłym Nipponie** i dlatego po wielu latach mógł pisać tak prawdziwie i zajmująco, jak pisał"

Te japońskie wspomnienia ogłaszał Jasieński **w polskich czasopismach**. Gdy wrócił z niewoli powołano go jako świadka w procesie wytoczonym komendantowi Port-Artura gen. Stosslowi, któremu zarzucano zdradę. Prokurator rosyjski sądził, **że Jasieński, jako Polak będzie starał się pognębić**, choćby wbrew własnemu przekonaniu, Rosjanina. Stało się inaczej — Jasieński zeznawał na korzyść Stossla.

Popadł on z tego powodu w zatarg z ministrem wojny, słynnym Suchomlinowem, a gdy jeszcze w dodatku chciano go użyć do walki z rewolucjonistami — złożył swą szarżę i ten świetny oficer gwardii, który miał zapewnioną wspaniałą karierę, **bez grosza w kieszeni powędrował do Ameryki**. Pracował na chleb w najcięższych warunkach, w jakich w ogóle w Ameryce się pracuje — jako robotnik wielkiej pralni. Zmienił potym zawód, został pomocnikiem pomywacza naczyń w wielkiej restauracji, **gdzie pracował po 16 godzin na dobę**. „Opowieść o tej pracy brzmiała koszmarnie" — relacjonuje Makuszyński.

Wybuchła wojna. W czasie kampanii wojennej znalazł się we Lwowie, zajętym przez Moskali, w charakterze oficera do szczególnych poruczeń przy generale gubernatorze, ale szybko wszedł w jak największą zażyłość z polską ludnością, a szczególnie ze światem literackim. Wyzyskiwał swoje wysokie stanowisko, wyświadczając znajomym najrozmaitsze usługi: „Jakaś ciemna figura zaaresztowała dwóch z naszej artystycznej bandy — relacjonuje Makuszyński — **za jakąś głośną uwagę** na temat Rosji. Świetny pułkownik **wpadł najpierw w szał**, a potym do policyjnego urzędu i taką morderczą urządził awanturę, że więźniów wypuszczono, nisko im się kłaniając. Gdy zaś do Kijowa wypadki zapędziły licznych polskich emigrantów z Małopolski, wyjednywał zawsze dla Polaków najrozmaitsze ulgi i koncesje: „**Ile razy coś trzeba było wydobyć** pułkownik szedł jak w dym. Jego wysokie odznaczenia, krzyż św. Jerzego i złota szabla torowały mu wszędzie drogę. A umiał on wydobyć straceńca, skazanego na zsyłkę, a cenzora uzyskać pozwolenie na granie zakazanej sztuki w polskim teatrze, wszystko umiał.. **narażał się niejednokrotnie, zgoła niebezpiecznie, lecz nie zawahał się przenigdy...** Na wszystkich demonstracyjnych uroczystościach siadał w pierwszym rzędzie... Na pierwszym nabożeństwie w dniu 3 maja przed kijowskim kościołem **stał w tłumie wszystkim widoczny i śpiewał z całego serca**: „Boże coś Polskę"

Przyszły listopadowe lwowskie wypadki. Obrona Lwowa. Na obrońcę zgłosił się i nasz pułkownik w stroju cywilnym, nie musiał zrobić korzystnego wrażenia — może nie opowiadał o sobie wiele — dość, że **pułkownika artylerii zrobiono pomocnikiem w kancelarii**, zamiast mu ofiarować dowództwo jednej choć by armatki. Dopiero później na nim się poznano. Za tę miłość Lwowa został nagrodzony: mianowano go potem komendantem placu we Lwowie, wreszcie „generalskie wężyki" ozdobiły mundur tego żołnierza, którym był od dzieciństwa.

Lecz odnowiły się stare rany, zdrowie poczęło szwankować, generał poszedł na emeryturę. Ulubionym jego zajęciem, któremu poświęcał wszystkie wolne chwile, było wyszywanie dywaników. Był to człowiek niezmiernie skromny. Bawiąc w Krynicy, został zaproszony przez jednego ze swych kolegów, żeby razem z nim zamieszkał. Mieszkał tylko dobę, uciekł stamtąd, opowiadając:

— To nie dla mnie takie mieszkanie. — Tam ten na każdą porę dnia i nocy ma jedwabną piękną pidżamę, a ja jedną nocną i jedną dzienną koszulę. Paliłem się ze wstydu...

Prosty i usłużny. Czyż był w wojsku rosyjskim drugi oficer, któryby swoim żołnierzom **nie piśmiennym pisał listy do rodziny?** Tymczasem pan pułkownik Jasieński pisał Polakom, służącym w armii rosyjskiej listy do matek i ojców. „**Nie to — wywodzi Makuszyński — że w takim rozpłakanym liście jaskrawiły** się zwroty ze Słowackiego albo syn pisał do ojca, chłopa z pod Radomia: „**Kłaniam się waszmość panu Ojcu**" **sienkiewiczowską modą, bo pan pułkownik był zaprzysięgłym znawcą tych dwóch autorów. List był, a to było najważniejsze.**

„Poeta, co był też i żołnierzem" odszedł w Wilnie, cicho w zaświaty, budząc serdeczny żal tych, którzy go znali".

KSIĄŻKA LEPSZA*)

Gdy się w knajpie uraczysz kiełbasą i wódką,
To masz z tego niestrawność a przyjemność krótką
Zamiast rumsztyk zajadać, czy rydze z patelni,
Wstąp lepiej do księgarni, albo do czytelni.
Za tych kilka złociszów, coś wydał dla brzucha,
Dostaniesz zdrowej strawy dla głodnego ducha.
Za dziesiątą część tego, co byś przepił marnie,
I umysł swój wzbogacisz i poprzesz księgarnie.
Książka cię uszlachetni, nauczy, pokrzepi,
Lepiej niżeli cukier i od wódki lepiej.
A zabawić się zechcesz? i to książka sprawi,
Lepiej niż cyrk, czy kino, książka cię zabawi
Wreszcie weź pod uwagę jeszcze ten pożytek,
Że, kiedyś kupił książkę, masz trwały nabytek.
I po długim jej życiu: oby jak najdłużej!
Jeszcze ci za podpałkę do pieca posłuży.

ARTUR CHOJECKI

WIERSZ DLA DRUKARZA

Szybko, szybko, prędziutko — uwijają się twoje palce
Układasz zręcznie literki — arkusze idą na walce.
Korektę przynosi znowu umorusany chłopiec,
Błędów tu jest zadużo — błędów jest cały kopiec —
Myśleć nie możesz zupełnie — nie możesz mieć wytchnienia
Drukarnia na ciebie czeka — czekają znów zamówienia.
Raz ci mignęło słowo — słowo jak promień gorące,
Nieznane jak kraje dalekie — nęcące jak łąki pachnące
I nagle poprostu przyszło ci to do głowy
Że ty drukujesz książkę — że ty jesteś twórcą słowa
Że nie znasz swojego dzieła — że nigdy nie słyszałeś
Jak pięknie brzmią te słowa — które palcami czytałeś!

ANIELA SZWEJCEROWA.

*) Utwory wyróżnione na Konkursie na wiersz o książce

NA MARGINESIE

Sprawy językowe

O przekręcaniu wyrazów obcych

W języku polskim, jak zresztą w każdym, roi się od wyrazów obcego pochodzenia. Mamy całe nawarstwienia zapożyczeń czeskich, niemieckich, łacińskich, ruskich, rosyjskich, francuskich. Niektóre obce wyrazy tak weszły w krew i kość polszczyzny, że już ich obcości się nie czuje. Kto by tam się zastanawiał nad tym, że „pacierz“ od „Pater noster“ pochodzi, że „anioł“ okólnymi drogami aż z Grecji do nas zawędrował, że „dach“ i „szynkę“ wzięliśmy od Niemców, „obywatela“ od Czechów, a polską „trzcśnię“ pod wpływem Rusinów na „czereśnie“-śmy przerobili.

Ale mamy poza tym dużo takich wyrazów, których obce pochodzenie wyraźnie odczuwamy. I jeśli znamy ich pochodzenie, jeśli dobrze sobie zdajemy sprawę z ich znaczenia — to wszystko w porządku.

Tymczasem trudno wymagać, aby wszyscy tych wyrazów używający mieli przynajmniej to minimum wykształcenia filologicznego, które jest potrzebne do ich dobrego rozumienia. Stąd też w ustach osób niewykształconych (a nawet mniej więcej wykształconych) następują czasem zabawne przekręcenia. Najczęściej mamy tu do czynienia z t. zw. „etymologią ludową“, to znaczy, że wyraz niezrozumiały upodabnia się do jakiegoś wyrazu bardziej znanego.

Rozpatrzmy tu trochę takich przypadków.

A więc stary grecki „areopag“ coraz częściej staje się „aeropagiem“ pod oczywistym wpływem „aeroplanu“.

„Anomalia“ przekształca się w „anormalię“ (bo: anormalny).

„Atrakcje“ bywają w teatrach, gdzie są też „antrakty“, cóż więc dziwnego, że panna Lodzia z masarni wymawia ten wyraz: „antrakcja“.

„Ambonament“ powstał z „abonamentu“ pod wpływem „ambony“).

„Bacyl“ (z łac. bacillus) zapożycza sobie „k“ od greckiej „bakterii“ i w ustach tłumu staje się „bakcylem“. Wyrazu „bakcyl“ nie zna jeszcze ani „Słownik języka polskiego“ Karłowicza, Kryńskiego i Niedźwiedzkiego, ani „Słownik wyrazów obcych“ Arcta“, ani tegoż Arcta „Słownik ortograficzny“ z r. 1906. Dopiero w ostatnich czasach, nie wiem z czyjej inicjatywy, potworny ten neologizm dostał się do słowniczka, towarzyszącego „Prawidłom pisowni“ ogłaszanym przez Akademię Umiejętności, a stamtąd wraz z „kabzułką“ i „szkontrum“ (małe ale dobrane towarzystwo!) rozszedł się po wszystkich słownikach i słowniczkach, którymi nas zasypują obecnie wydawcy.

„Reperować“, „reperacja“, „seperować“, „seperacja“, zamiast właściwych: „reparować“ i „separować“, zmieniają swe przyrodzone „a“ na „e“ zapewne pod wpływem bardziej swojskiej „operacji“.

„Renumeracja“ (zam. remuneracja, bo numer). „Rejentować się“ (zam. orientować się), bo rejent.

„Sanatorium“ często brzmi jak „senatorium“, zapewne pod wpływem ulicy Senatorskiej.

„Koloratką“ nazywają szwaczki, praczki i księże gospodynie, „koloratkę“ kołnierzyk księżowski zapinany z tyłu, choć jest biały a nie kolorowy.

„Konstantować“ bo: Konstanty.

„Lewatywa“ powinna brzmieć „lawatywa“ (od laware), ale zmieniła pierwszą samogłoskę, zapewne pod wpływem takich wyrazów jak: „lewy“ i „lewar“.

„Rotmistrz“ (niem. Rittmeister) upodobnił się do „roty“.

W jakimś felietonie Wiecha znalazłem „złudzenie apteczne“, doskonały przykład etymologii ludowej, gdzie mało zrozumiały wyraz „optyczny“ upodobnił się do bardzo już swojskiej „apteki“.

(Podbipięta).



Z „Lutni kościelnej“
W STRZEMIESZYCACH

W dniu 7 m. odbyło się w lokalu własnym roczne walne zebranie Towarzystwa muzyczno-śpiewaczego „Lutnia Kościelna“ w Strzemieszycach. Po zagajeniu przez p. prezesa Paszka, wybrano prezydium w osobach pp. L. Kazanecki — przewodniczący, E. Panczenko — sekretarz, St. Wałużanka i J. Skórzewski asesorowie. Po sprawozdaniu członków zarządu za rok ub., przystąpiono do wyboru zarządu, który ukonstytuował się następująco: pp. St. Paszek — prezes, W. Kulawik — wiceprezes, M. Kopeć — sekretarz, W. Kwaśniakówna — zast. sekretarza. E. Pałka — skarbnik, K. Krynicki — zast. skarbnika, Wałużanka S. — gospodarz i bibliotekarz, Fr. Małkiewicz — zast. gospodarza. Komisja rewizyjna: R. Lorens, Jan Pała i T. Zeganek I. W. Kwaśniak dyrygent.

Dalszym etapem posiedzenia była dyskusja na temat urządzenia 25-lecia istnienia Towarzystwa. Po ożywionej dyskusji wybrano komisję, w skład której weszli pp. St. Paszek, J. Pałka i M. Kopeć, która ma przygotować wstępne prace w związku z tym uroczystym obchodem, który by się odbył w końcu czerwca br.

Następnie wybrano jednogłośnie p. M. Kopcia na kierownika sekcji scenicznej i p. W. Kwaśniaka na kierownika sekcji szachowej. Po omówieniu całego szeregu spraw zebranie zakończono w bardzo miłym nastroju, wznosząc okrzyk „Cześć pieśni“!

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

14 Marzec

Niedziela

Matyldy, Eutychiusza.
Słowiański: Bożenny.
Słońca wsch. 5.54, zach. 17.38
Księżyca wsch. 6.02, z. 20.23

HISTORIA PODAJE:

1633 Sejm koronacyjny Władysława IV.
1771 Urodził się na Wołyniu gen. Chłopicki.
1778 Urodził się w Warszawie gen. Józef Dwernicki, zwycięzca w bitwie pod Stoczkiem.
1801 Zmarł w Berlinie biskup Ign. Krasicki.
1919 Ukraińcy ponownie okrążają Lwów.

Ignacy Krasicki.

Był to znakomity poeta, bajkopisarz i satyryk. Do najlepszych jego utworów należą: „Myszeis“, „Pan Podstoli“, oraz liczne satyry i bajki. Był biskupem na Warmii. Pochowany jest w katedrze gnieźnieńskiej.

PRZYSŁOWIA:

„Kiedy w marcu deszczu wiele,
Nieurodzaj zboża ściele“.

AFORYZMY:

„Kto się sam oskarża, chce aby go drudzy bronili“.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Krew na morzu“.
PAŁACE: „O czym marzą kobiety“.

—xx—

× **DLA UCZCZENIA PAMIĘCI** śp. Jana Polaka, członka Z. N. P. składa zarząd „Ogniska“ na rzecz Miejskiego Komitetu Pomocy Bezrobotnym zł. 15 (piętnaście).

× **CECH STOLARZY I POKREWNYCH ZAWODÓW w SOSNOWCU** zaprasza rzemieślników pracujących w drzewie, zrzeszonych i nie zrzeszonych na nabożeństwo, które odbędzie się w dn. 19 marca br. w kościele parafialnym w Sosnowcu o godz. 10 rano. — Zbiórka w lokalu Związku rzemieślników chrześcijan, Sosnowiec, Piłsudskiego 16 o godz. 9.30.

× **HARCERKI ABSOLWENTKI — SZKÓŁ HANDLOWYCH**, zawodowych i seminariów, które chcą pracować nadal w harcerstwie, zechcą się zgłosić w piątek dnia 19 bm. o godz. 19 do lokalu Komendy Hufca Harcerek — Wawel 13 (szkoła powszechna nr. 6).

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 14 bm. o godz. 16.30 i 20.30 dwa przedstawienia ostatniej nowości europejskiej, znakomitej sztuki W. Fodora pt. „TAJEMNICA LEKARSKA“, która dzięki interesującej treści i aktualnym problemom, została na wczorajszej premierze niezwykle życzliwie przyjęta przez licznie zebraną publiczność.

W rolach głównych występują pp. Anusiakówna, Jasnorzewska, Marwicz, Cornobis, Erwan, Fulde, Krotke, Nawrocki i in.

Kasa teatru czynna od 11 do 13 i od 15. Telefon kasy 61203.

Jutro dnia 15 bm. o godz. 19 przedstawienie dla zespołów robotniczych sztuka W. Fodora pt. „TAJEMNICA LEKARSKA“.

—oOo—

× **UWAGA KANDYDACI NA CZELADNIKÓW!** Zarząd Związku czeladzi rzemieślniczej chrześcijańskiej w Sosnowcu zawiadamia, że kurs dla kandydatów na czeladników, którzy nie ukończyli szkoły dokształcającej zawodowej, odbędzie się w kwietniu br. Kurs odbędzie się w tej miejscowości, gdzie jest szkoła dokształcająca, z której zgłosi się największa ilość kandydatów. Zapisy przyjmuje i bliższych informacji udziela Biuro Związku czeladzi rzem. chrześc. w Sosnowcu ul. Piłsudskiego 16, w godzinach od 9 do 15 i od 18 do 20-ej.

× **ZEBRANIE ZWIĄZKU DROBNEGO KUPIECTWA** chrześcijańskiego odbędzie się dziś w lokalu Związku zawodowego przy ul. Mariackiej w Sosnowcu a nie w Domu katolickim — jak to mylnie podano.

× **WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW ZWIĄZKU DROBNEGO KUPIECTWA** i przemysłu chrześcijańskiego Zagłębia Dąbr. w Sosnowcu odbędzie się w sali Związku Zaw., Pogoń, ul. Mariacka 1, w niedzielę dnia 14 bm. tj. dzisiaj o godzinie 2 po poł. w I terminie, a o godz. 3 w II terminie z następującym porządkiem dziennym: zagajenie i wybór prezydium, odczytanie protokułu z poprzedniego zebrania, sprawozdanie z działalności zarządu i komisji rewizyjnej; udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi; referaty i omówienie ogólnej działalności związku, zatwierdzenie budżetu na rok 1937-38, wybór nowych władz związku, wolne wnioski.

NA FALI DNIA

AUTOMATYCZNE TELEFONY

Automatyczne telefony automatycznie zwiększyły koszta utrzymania telefonów. Nie wszędzie ale niemal we wszystkich przedsiębiorstwach. W domach prywatnych można sobie powiedzieć: wykorzystywać będę miesięcznie tylko 100 rozmów i stop, do nikogo więcej nie zadzwonię. Nie może tak powiedzieć przemysłowiec, kupiec i rzemieślnik. Toteż rachunki tu i owdzie osiągają przeraźliwą wysokość.

Tempo przyłączania telefonów nowych podobno stale wzrasta. O ile tak dalej pójdzie, możliwą będzie obniżka taryfy. Należało by się zastanowić: czy nie lepiej było by już obniżyć?. Wówczas na pewno tempo przyłączania nowych abonentów wzrosło by jeszcze bardziej. I wilk był by syty i koza cała. A w tej chwili koza (abonent) bardzo narzeka.

REBUS POCZTOWY

Pocztowy gmach (przepraszam — domek) w Sosnowcu o przyklapniętym wyglądzie, jakiś śmieszny dekorator postanowił uczynić bardziej strzelistym w charakterze. Umocnił przeto od frontu trzy wysokie kijki. Przechodnie zastanawiają się, do czego mają służyć owe kijki: czy dla chorągwi w uroczyste dni, czy też zastępować mają piorunochrony... Okazuje się, iż mają one tworzyć piękny znak „teletechniczny“.

Autora tej niefortunnej dekoracji należało by wbijać po kolei na każdy kijek, albo po prostu tymi kijkami odbić mu znak „teletechniczny“.

5 ZŁOTYCH NAGRODY

We wczorajszych „drzazgach“ Expresu Zagłębia pojawił się artykulik pt. „Przemysłowcy wolą Kielce“. Ponieważ artykulik ten napisany jest tak dowcipnie i szelmowsko zręcznie, iż nie podobna zrozumieć o co chodzi autorowi, wyznaczamy 5 złotych nagrody dla tego pierwszego geniusza, który wytłomaczyłby, w czym tkwi sens tego artykuliku i co chciał powiedzieć autor. Dla autora natomiast przeznaczamy 2 zł. na kupno popularnego podręcznika logiki, który powinien gruntownie przestudiować. Po co się bowiem niepotrzebnie męczyć, a co gorsza męczyć czytelników.

Dwa złote do podjęcia w administracji K. Z.

Jak pracuje pierwsza w Polsce

katolicka poradnia małżeńska w Sosnowcu

Szerszy ogół w Zagłębiu nie wie o tym, że w Sosnowcu istnieje pierwsza w Polsce Katolicka poradnia małżeńska. Mieści się ona w Domu katolickim przy ul. Prezydenta Mościckiego i czynną jest w każdy czwartek. Inicjatywa stworzenia poradni wyszła z grona ludzi pracujących w Akcji katolickiej, z troską obserwujących niezmiernie ciężkie warunki egzystencji szerokich mas i na tym tle wynikające kłopoty rodzinne. Destrukcyjne wpływy, przede wszystkim komunistyczne, atakujące instytucję małżeńską, starające się rozbić spoistość rodzinną, poczyniły w ostatnich latach duże spustoszenia. Aby się tym wpływom przeciwstawić i działać w kierunku umocnienia podstaw życia rodzinnego powstała katolicka poradnia małżeńska w Sosnowcu.

W jaki sposób odbywa się praca.

W każdy czwartek dyżuruje jedna z pań (do poradni zgłaszają się niemal wyłącznie kobiety) i udziela porad i wyjaśnień w kwestiach interesujących klientkę. Różnorodność tych spraw jest ogromna, dotyczą bowiem nie tylko zdrowotnych, higieny ale i socjalnych. Ponieważ w kwestiach eugeniki istnieje obfita literatura więc w wielu wypadkach dyżurujące panie mają możność oprzeć się, udzielając porad na poważnych pracach naukowych. W niektórych wypadkach klijentki odsyłane są do lekarza lub adwokata oraz osób duchownych.

Poradnią sosnowiecką opiekuje się **J.E. ks. biskup Kubina**, a interesuje się nią również **J. E. ks. kard. Hlond**. Bezpośrednio czuwa nad poradnią ks. kan. **Jankowski**. Sekretarzem tej instytucji jest adw. **J. Braun** a lekarzem **dr. A. Bilik**.

Poradnia, jakkolwiek istnieje dłuższy czas nie reklamowała i nie uzewnętrzniała swej działalności. Chodziło bowiem o dokładne zbadanie możliwości pracy, warunków, a przede wszystkim o pewnego rodzaju wyszkolenie osób, które podjęły się pracy. Pomimo tej cichej pracy, szybko rozeszła się wiadomość o istnieniu poradni, a liczna frekwencja w każdy czwartek tych, którzy potrzebowali porad, dostatecznie przekonywująco mówi o potrzebie jej istnienia i możliwościach rozwoju.

Poradnia nie ogranicza się wyłącznie do udzielania wskazówek, rad i zaleceń. Idzie dalej i spieszy z pomocą w wypadku, gdy bezrobocie i nędza zagrażają rodzinie. W związku z tym, w ostatnich dniach nawiązany został kontakt ze Stow. Pań św. Wincentego a Paulo w Sosnowcu. Członkinie tego Stowarzyszenia będą bezpośrednio nawiązywać kontakt z rodzinami potrzebującymi pomocy, aby zorientować się w ich warunkach materialnych.

Jak się dowiadujemy w pierwszej połowie kwietnia b. roku zostanie zorganizowany Wielki Tydzień społeczny w Sosnowcu. Podczas Tygodnia, w ramach którego wygłoszonych zostanie szereg referatów przez wybitnych uczonych polskich z J. E. ks. biskupem Kubiną na czele, omówiona zostanie tak na łamach prasy miejscowej, jaki i przez prelegentów sprawa pierwszej w Polsce Katolickiej poradni małżeńskiej powstałej w Sosnowcu.

Szczegóły dotyczące Tygodnia społecznego w Sosnowcu podamy we właściwym czasie.

Uski

„Mała matura"

Nowe zarządzenie ministra WR. i OP.

W dniach najbliższych ukaże się regulamin egzaminów ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego.

Egzamin taki, według zarządzenia WR. i OP., zdają uczniowie klasy IV gimnazjów prywatnych — nie posiadających praw gimnazjów państwowych oraz eksterni, którzy pragną otrzymać świadectwo ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego.

Egzaminy będą się odbywać dwa razy rocznie, t.j. w maju lub w czerwcu oraz w styczniu lub w lutym. Dokładne terminy i miejsca egzaminów zostaną podane przez odpowiednie kuratoria.

Dopuszczają kandydatów do egzaminu poszczególne kuratoria, które też wyznaczają skład państwowych komisyj egzaminacyjnych.

Egzamin składa się z części piśmiennej i ustnej.

Egzamin piśmienny obejmuje następujące przedmioty: język polski, język obcy nowożytny, język łaciński, matematykę.

Egzamin ustny obejmuje: religię, język polski, język łaciński, język nowożytny, historię, geografię, biologię, fizykę i chemię, matematykę i zajęcia praktyczne.

Od egzaminu z języka łacińskiego są zwolnieni uczniowie gimnazjów bez łaciny. Egzamin z zajęć praktycznych polega na wykonaniu w czasie, nieprzekraczającym 2 godzin, jednego z tematów objętych programem.

Egzamin piśmienny z języka polskiego polega na opracowaniu przez kandydata jednego z trzech danych mu do wyboru tematów, z matematyki — na rozwiązaniu jednego zadania z algebry i drugiego z geometrii, z języka łacińskiego — na przetłumaczeniu urywka prozy łacińskiej na język polski, z języka obcego nowożytnego — na streszczeniu w języku obcym dwukrotnie odczytanego przez egzaminatora tekstu w tym języku.

Egzamin wg. niniejszego regulaminu można zdawać 3 razy. W wyjątkowych wypadkach kandydat może przystąpić do egzaminu poraz czwarty, na podstawie specjalnego zezwolenia kuratora Okręgu szkolnego.

Z SALI KONCERTOWEJ

Koncert na rzecz Tow. Przeciwgruźliczego

w Sosnowcu

W dniu 7 bm. w sali gimnazjum Staszica, staraniem Związku zawodowego prac. inst. ubezp. społ. w Sosnowcu i T-wa przeciwgruźliczego w Sosnowcu odbył się koncert reprezentacyjny znanego już z poprzednich tego rodzaju imprez chóru przy współudziale orkiestry symfonicznej 11 pp. z Tarnowskich Gór i solistów. Celem koncertu było powiększenie szczupłych a jakże niezbędnych zasobów finansowych T-wa przeciwgruźliczego w Sosnowcu. Organizatorzy wbrew zasadzie, iż cel uświęca środki, zorganizowali imprezę, która zarówno przebogatym programem jak i wzorowym jego wykonaniem daleko odbiegała od imprez muzycznych zazwyczaj oglądanych w naszym mieście.

Chór męski pracowników Ubezpieczalni społecznej w Sosnowcu, kierowany przez profesora **A. Sollocha** znanym już jest zbyt dobrze naszej publiczności ze swych poprzednich koncertów, zbędnym jest zatem przytaczanie jego walorów w postaci dużego zdyscyplinowanego zespołu, pełności i soczystości brzmienia, tudzież dobrego naprawdę wartościowego repertuaru. Na szczególną uwagę wśród wielu utworów zasługiwało wykonanie „Sztandary Polskie na Kremlu" Lachmana. Pięknie wykonywanych pieśni i zadowolenie, z jakim słuchacz opuszczał salę koncertową dowodzą, że tego rodzaju imprezy tak rzadko słyszane są na terenie Zagłębia.

Prawdziwą sensację muzyczną koncertu stanowił występ orkiestry symfonicznej 11 pułku z Tarnowskich Gór, która pod sprężystą dyrekcją **por. Nowackiego** wykonała utwory dotąd niesłyszane w Sosnowcu. Ogromne wrażenie zrobiło odegranie marsza „Pretorianów" z Oratorium „Quo Vadis" Nowowiejskiego oraz arcydzieło muzyki klasycznej uwertura „Egmont" Beethovena, tudzież pełna romantycznego polotu uwertura do opery „Oberon" Webera. Ponadto usłyszeliśmy przystępną lecz ciekawie skonstruowaną wiązankę „Wieści z Podhala", opartą na motywach góralskich.

Miłą ucztę o bogatym programie stanowiły występy solistów **dr. Lipnickiego** (tenor), który w wykonanych przez siebie, przy akompaniamencie prof. Sollocha pieśniach, przedstawił się zebranej publiczności w jak najlepszym świetle i **p. Kruzera** (bas) znanego dobrze słuchaczom ze swych występów w operze katowickiej.

Na zakończenie koncertu wystąpił chór z towarzyszeniem orkiestry pod ogólną dyrekcją prof. A. Sollocha, odtwarzając szereg fragmentów chóralnych ze znanych oper Moniuszki, Verdiego i Wagnera. Szczególnie gorąco przyjęła publiczność prolog z opery „Straszny Dwór" Moniuszki z udziałem solistów pp. **Kruzera i Kostulskiego.**

Koncert niedzielny podobnie jak i poprzednie nie sprawiły zawodu licznie zebranej publiczności, dając jej wiele wzruszeń artystycznych i pogłębiając sympatię dla organizatorów dla których znów stanowił on miłą nagrodę za trudy i wysiłki przedsięwzięte dla tak pięknego celu jak walka z najgorszym wrogiem ludzkości — gruźlicą.

Również należy się uznanie za umożliwienie miłośnikom muzyki i śpiewu usłyszenia pięknych i wartościowych utworów.

W. S.

Na Wielki Tydzień

DO KALWARII ZEBRZYDOWSKIEJ.

Tradycyjna pielgrzymka śląska na uroczystości wielkotygodniowe do Kalwarii Zebrzydowskiej organizowana przez Ligę katolicką w Katowicach wyruszy z Katowic we wtorek dn. 23 b. m. o godz. 8.29 rano.

Pociąg pielgrzymkowy zatrzyma się na stacjach: Szopienice, Mysłowice, Brzezinka, Imielin, Chełm W., Bieruń Nowy.

Wyjazd powrotny nastąpi po uroczystościach kalwaryjskich w Wielki Piątek po południu o godz. 16.15.

Cena udziału wynosi tylko 4.50 zł.

Zgłoszenia przyjmuje jeszcze Liga katolicka, w Katowicach, ul. Marsz. Piłsudskiego 58. Telefony nr. nr. 30-652 i 313-30. Konto PKO. nr. 307.698

W dniu imienin

MARSZ. ŚMIGŁEGO-RYDZA

Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego płk. Adam Koc w związku z przypadającą w dniu 18 marca uroczystością Imienin Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza, wygłosi przed mikrofonem rozgłośni warszawskiej **w dniu 17 marca rb. o godzinie 18.30** przemówienie, które będzie transmitowane przez wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia.

—o()o—

× **PODZIĘKOWANIE.** Zarząd chrześcijańskiej Kasy bezprocentowej składa p. inż. Jerzemu Grzywakowi serdeczne podziękowanie za łaskawe ofiarowanie zł. 50.

× **REKOLEKCJE W PARAFII POGOŃ** Dzisiaj tj. w niedzielę o godz. 5 po poł. rozpoczynają się rekolekcje parafialne parafii Pogoń. Rekolekcje trwać będą do piątku i rozpoczynać się będą codziennie o godz. 7 wiecz. Spowiedź ogólna we czwartek tj. 18 bm.

Dnia 18 bm. rozpoczną się rekolekcje parafii Pogoń dla inteligencji i trwać będą przez 3 dni tj. 18, 19 i 20 bm. — Konferencje dla inteligencji rozpoczynać się będą o godz. 7 wiecz. w sali Domu społecznego przy ul. Żytniej 10.

× **W DNIU ŚW. JÓZEFA.** W piątek 19 bm. jako w dniu św. Józefa, patrona stolarzy, cieśli i bednarzy i zawodów pokrewnych, o godz. 8.30 w kościele parafialnym w Sosnowcu odprawione będzie uroczyste nabożeństwo. Zarząd Związku czeladzi rzem. chrześc. w Sosnowcu wzywa członków zatrudnionych w wyż. wym. rzemiosłach oraz wszystkich członków Związku do wzięcia udziału w wyż. wym. nabożeństwie. — Zbiórka w lokalu Związku rzemieślników chrześcijan w Sosnowcu, ul. Piłsudskiego 16, o godz. 8 rano.

× **ZARZĄD ZW. CZELADZI RZEMIEŚLNICZEJ CHRZEŚCIJAŃSKIEJ** w Sosnowcu zawiadamia wszystkich czeladników zrzeszonych i niezrzeszonych wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych, zatrudnionych w rzemiosłach grupy budowlanej, że w poniedziałek, dnia 15 bm. o godz. 6 wiecz. w lokalu Związku rzemieślników chrześcijan w Sosnowcu ul. Piłsudskiego 16, odbędzie się organizacyjne zebranie grupy budowlanej przy Związku czeladzi rzem. chrześcijańskiej. Wszyscy zainteresowani proszeni są o konieczne przybycie.

Pielgrzymka do Wilna

Katolickie Stowarzyszenie kobiet w Katowicach zamierza urządzić w dniach od 1 do 5 maja br. pielgrzymkę do Wilna pod protektoratem J. E. ks. biskupa Adamskiego.

Celem pielgrzymki będzie złożenie hołdu Matce Boskiej Ostrobramskiej w dniu 3 maja, w święto Królowej Korony Polskiej, zwiedzenie zabytków Wilna oraz zapoznanie się z pracą Akcji Katolickiej na rubieżach wschodnich.

Koszty udziału w pielgrzymce przy odpowiedniej ilości zgłoszeń wynoszą około 20 zł.

W pielgrzymce tej mogą wziąć również udział mieszkańcy Zagłębia Dąbrowskiego. Bliższych informacyj chętnym udzieli p. Br. Rowińska, w Sosnowcu, ul. Staszica 13, tel. 62-466.

W Katowicach informacyj udziela sekretariat K.S.K. ul. Piłsudskiego 20.

—oOo—

Szopka

W TEATRZE MIEJSKIM

Jak nam donoszą, dn. 17 bm. w sali Teatru miejskiego w Sosnowcu, staraniem Bratniej pomocy szkoły przemysłu artystycznego w Sosnowcu dana będzie „Szopka Sosnowca“ pióra p. Leona Ziółka.

Treść Szopki pełna humoru i lekkiej satyry zobrazuje nam ludzi i stosunki naszego Zagłębia, wobec czego inicjato rzy Szopki mają nadzieję, że publiczność miejscowa zechce licznie odwiedzić tę dawno nie widzianą zagłębiowską imprezę.

Zebranie włókienników

W SOSNOWCU

Zarząd Związku czeladzi rzemieślniczej chrześcijańskiej w Sosnowcu zawiadamia wszystkich czeladników i czeladniczki zrzeszonych i niezrzeszonych, wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych, zatrudnionych w rzemiosłach grupy włókienniczej, że we wtorek dn. 16 bm. o godz. 5 po poł. w lokalu Związku rzemieślników chrześcijan w Sosnowcu ul. Piłsudskiego 16, odbędzie się organizacyjne zebranie grupy włókienniczej przy Związku czeladzi rzemieślniczej chrześcijańskiej.

Wszyscy zainteresowani proszeni są o konieczne przybycie.

—oOo—

× **RADA MIEJSKA W BĘDZINIE.** W dniu 18 bm. o godz. 19 odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej w Będzinie, przy ul. Kołłątaja 44 z następującym porządkiem obrad: przyjęcie protokułu z poprzedniego posiedzenia; dodatkowy budżet na 1936-37 r.; statut podatku od kopalń węgla na 1937-38 r.; statut podatku od publicznych zabaw i przedstawień; przepisy miejscowe o zewnętrznym wyglądzie budynków; wybór delegatów na nadzwyczajne ogólne zebranie członków związku miast (Zjazd Miast); wnioski i interpelacje.

× **ZARZĄD KOŁA ABSOLWENTEK PAŃSTW. ŚREDNIEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ ŻEŃSKIEJ** w Sosnowcu zawiadamia, że w niedzielę, dnia 14 b. m. o godz. 11 odbędzie się ogólne zebranie członkiń Koła w sprawie urządzenia "Święconego jajka". Zarząd prosi o liczne i punktualne przybycie.

× **ZE ZWIĄZKU PAŃ DOMU W SOSNOWCU.** W nadchodzący wtorek tj. 16 bm. i czwartek 18 bm. odbędzie się w sklepie Elektrowni okr. (Dęblińska 1) pokaz pieczenia tortów i mazurków. Cena 2 zł. a dla członkiń Zw. P. D. 1.50 zł. Początek punktualnie o godz. 16. — Zapisy przyjmuje w sklepie Elektrowni na wtorek p. d-rowa Paszycowa.

O większą ilość dni pracy

na kopalniach tow. „Saturn“

W wiadomościach własnych z Warszawy podaliśmy wczoraj o przyjęciu delegacji Związku zawodowego górników „Praca Polska“ przez p. ministra przemysłu i handlu Romana. W wiadomości tej zaszła nieścisłość (w wyniku „zgubienia“ jednego wiersza). Delegacja „Pracy Polskiej“ wyjechała do Warszawy, aby interweniować w sprawie zwiększenia liczby dni pracy w tygodniu (obecnie czas pracy trwa 2 do 3 dni w tygodniu) na kopalniach Tow. Saturn: Jowisz, Saturn i Mars.

Delegacja wysłuchana została przez p. ministra, który przyrzekł ustosunkować się pozytywnie do przedłożonych mu życzeń.

„Serce Matce”

Inicjatywa Federacji PZOO.

W roku ubiegłym w dniu 19-marca, celem uczczenia pamięci Zmarłego Marszałka Józefa Piłsudskiego Federacja PZOO w Sosnowcu wystąpiła z inicjatywą aby dzień ten młodzież obchodziła pod hasłem „Serce Matce“, wiążąc tę inicjatywę ze wzruszającym testamentem ś. p. Marszałka Piłsudskiego, który w ostatniej swej woli zlecił pochowanie swego serca u stóp Jego Matki. Jak się dowiadujemy i w roku bieżącym Federacja PZOO wystąpi z apelem, aby dzień 19 marca młodzież polska uczciła pod hasłem „Serce Matce“. W związku z tym w połowie tygodnia Federacja PZOO. wyda odpowiednią odezwę.

Wydawanie kwitów żywnościowych

dla bezrobotnych w Sosnowcu

Miejski Obywatelski Komitet zimowej pomocy bezrobotnym w Sosnowcu podaje do wiadomości, że kwity żywnościowe z akcji doraźnej dla bezrobotnych na miesiąc marzec 1937 rok będą wydawane w Domu noclegowym przy ul. Teatralnej w następującej kolejności:

w poniedziałek dnia 15 bm. od godz. 9—14 rodzinom dużym i średnim;

we wtorek dnia 16 bm. od godz. 9—14 rodzinom małym;

w środę, dnia 17 bm. od godz. 9—14 samotnym.

Zakwalifikowani do pomocy winni okazać legitymację Ekspozytury woj. Biura Fund. Pracy. Bezrobotni otrzymujący zasiłki pieniężne z akcji ustawowej, kwitów na żywność nie otrzymają.

NADESŁANE

Inicjatywa pomocy

polskim chałupnikom-rzemieślnikom w Zagłębiu

W związku z artykułem drukowanym w „Kurjerze Zachodnim“ o sytuacji polskich chałupników rzemieślników otrzymaliśmy następujące pismo:

Doceniając znaczenie kwestii usamodzielnienia i uniezależnienia handlu oraz rzemiosła polskiego, znajdującego się w tej chwili w kleszczach obcego wyzysku (co tak jaskrawo uwypuklone zostało podczas strajku chałupników-szewców w Warszawie) przeznaczam zł. 20 na rzecz bezprocentowej kasy chrześcijańskiej w Zagłębiu, mającej za zadanie pomagać polskiemu kupcowi rzemieślnikowi. Przeznaczając powyższą kwotę na ten cel jednocześnie wzywam kolegów, znajomych i przyjaciół do wzięcia udziału w tej akcji aby stworzyć łańcuch ofiarności na rzecz spolszczenia handlu i rzemiosła.

Dąbrowa Górn. w marcu 1937 r.

Włodzimierz Marczewski.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

Za pobicie współpracownika

W Sądzie okręgowym w Sosnowcu toczyła się rozprawa przeciwko dwom pracownikom zakładów galwaniczno-szlifierskich w Sosnowcu: Emanuelowi i Władysławowi braciom Kopeckim, oskarżonym o pobicie.

Pomiędzy Kopeckimi a ich współpracownikiem Henrykiem Zawadzkim (Sosnowiec, Kordonowa 4) doszło na tle nieporozumień o pracę do sprzeczki, która zakończyła się poranieniem go. Ponadto Zawadzki ugryziony w palec przez Emanuela Kopeckiego, musiał poddać się operacji amputacji palca, gdyż wdało się zakażenie krwi.

Sąd skazał każdego z oskarżonych na 6 miesięcy więzienia, z zawieszeniem kary. (o).

Audycja strzelecka

ZE STUDIA SOSNOWIECKIEGO

W nadchodzącą środę, a więc w wigilię imienin Naczelnego Wodza — ze studia sosnowieckiego dana będzie audycja strzelecka. Wezmą w niej udział członkowie Związku strzeleckiego, a więc: chór Z. S. w Ząbkowicach pod batutą p. Lenarcika chór Z. S. w Sosnowcu pod batutą p. Białasa, zespół orkiestrowy pod bututą p. Kluby i soliści pp. Białas (skrzypce) i Lenarcik (fortepian).

Referat o Związku strzeleckim w Zagłębiu wygłosi komendant Z. S. p. Zygmunt Nowara.

—oOo—

Z Koła kobiecego

LOPP. w SOSNOWCU

W Kole kobiecym LOPP. odbyło się w tych dniach doroczne walne zebranie członkiń. Zebranie zagaiła przewodnicząca Koła p. Mamelokowa, witając obecne członkinie oraz delegata Obwodu miejskiego LOPP. Następnie odczytała przewodnicząca rezolucję Komitetu ścisłego kół kobiecych w Warszawie, wyrażając gotowość współpracy z Obozem Zjednoczenia Narodowego dla wielkiego dzieła obrony państwa, zawiadamiając, iż akces zarządu głównego LOPP. do deklaracji płk. Koca obowiązuje również koła kobiece.

Na przewodniczącą walnego zebrania wybrano p. J. Krajewską, na sekretarkę p. J. Laubitzową. Po dokonaniu uzupełniających wyborów do zarządu — instruktorka Koła p. d-rowa Janina Lipnicka wygłosiła bardzo interesujący odczyt na temat: „Nasze zadania na dziś i jutro“ — wyjaśniając przede wszystkim cel utworzenia kół kobiecych LOPP i zakres ich działalności.

Następnie prelegentka zaznajomiła zebrane członkinie ze stanem przygotowania kobiet do obrony przeciwgazowej państw sąsiadujących z Polską, a w pierwszym rzędzie Rosji sowieckiej, przytaczając bardzo ciekawe dane statystyczne pod tym względem. W końcu zwróciła się prelegentka do obecnych z gorącym apelem, aby wszystkie obecne członkinie przyczyniły się do zwerbowania jak największej ilości członkiń i wyraziła życzenie, aby w możliwie jak najkrótszym czasie wszystkie kobiety były odpowiednio wyszkolone i przygotowane do obrony przeciwgazowej.

Po wybraniu delegatki na walne zebranie Obwodu miejskiego i na walny zjazd delegatów kół kob. zebranie zakończono.

Zarząd Koła Kobiecego LOPP. zawiadamia jednocześnie, że siedziba Koła mieści się obecnie w lokalu Związku pań domu, ul. 3 Maja 23 (Stow. Techników), a telefonicznych informacji udziela sekretarka Koła p. Horowska od godz. 9—12 i od 14—18 telef. 610.90.

—oOo—

× **CHOROBY ZAKAŹNE.** W ub. tygodniu zanotowano na terenie Sosnowca następujące przypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne: płonica 5, odra 1, róża 2, krztusiec 1, zakażenie połogowe 1 (1 zgon), gruźlica 6 (2 zgony), jaglica 3.

× **PORANEK.** Dziś w kinie „Eden“ o godz. 11.30 odbędzie się poranek z filmów: 1) „Za chwilę szczęścia“ w roli gł. Irena Dunne i Robert Taylor. 2) — „Bal w Savoy u“ w rol. gł. Gitta Alpar i Hans Jaray. Ceny biletów od 25 groszy. 1093

× **KURSY RĘCZNYCH PRAC KOBIECYCH** otwarte zostały przy Rodzinie rezerwistów pod kierownictwem p. Z. Wróblewskiej. Opłata za kurs miesięcznie wynosi 1 zł. Pracownia mieści się w lokalu R. R. Sosnowiec, 3 Maja 23. Przyjmowane są także zapisy pań z poza organizacji.

Odroczenie kiermaszu

Narodowa Organizacja Kobiet w Sosnowcu zawiadamia, że kiermasz wyznaczony na dzień 20—22 bież. miesiąca, przełożony zostaje na poświętach, a to z uwagi na otwarcie sklepów w niedzielę przedświąteczną, co utrudniałoby pp. kupcom pracę przy stoiskach.

O nowym terminie otwarcia kiermaszu zostaną pp. kupcy powiadomieni listownie oraz przez ogłoszenie w prasie miejscowej.

—oOo—

Rejestracja pojazdów mechanicznych

I EGZAMIN NA KIEROWCÓW POJAZDÓW MECHANICZNYCH

Delegatura Automobilklubu Kieleckiego na Zagłębie Dąbrowskie zawiadamia swych członków, że na dzień 20 b. m. zaprosiła Komisję Rejestracyjną Urzędu Wojewódzkiego Kieleckiego.

Wszyscy, mający samochody do rejestracji proszeni są o punktualne dostawienie ich o godz. 9 rano przed lokalem Delegatury przy ul. Legionów (dawna Wawel) 18.

Jednocześnie Delegatura zawiadamia kandydatów, chcących składać egzamin na kierowcę pojazdów mechanicznych, że egzamin odbędzie się również w tym że dniu o godz. 11 w Delegaturze Automobilklubu Kieleckiego w Sosnowcu.

Należy przeto przed dniem rejestr. i egzaminu uzupełnić wszelkie formalności potrzebne, chcąc zarejestr. poj. lub być dopuszczonym do egzaminu.

Szczegółowych informacji udziela Sekretariat Delegatury w Sosnowcu ulica Legionów 18. Telef. 61-986.

—oOo—

Modelarstwo okrętowe

W PROGRAMIE NAUKI SZKOLNEJ

Celem zaznajomienia młodzieży z zasadniczymi typami statków, rozbudzenia jej zamiłowania do konstruowania modeli okrętowych oraz pogłębienia prac kół szkolnych LMK Ministerstwo oświaty zamierza w porozumieniu z zarządem głównym LMiK wprowadzić w roku szkolnym 1937-38 w publicznych szkołach powszechnych i w państwowych gimnazjach modelarstwo okrętowe w ramach obowiązujących zajęć szkolnych.

Prace z zakresu modelarstwa okrętowego będą wykonywane jednocześnie z modelarstwem lotniczym w klasie 6 szkół powszechnych oraz w kl. 1—4 gimnazjum.

W kl. 6 szkół powszechnych modelarstwo okrętowe wraz z modelarstwem lotniczym należy przeznaczyć w sumie około 10 godzin, a w klasie 1—4 gimnazjum przeciętnego po 14 godzin.

Szkołom powszechnym dostarczy potrzebnych materiałów LMiK, w gimnazjach koszty, związane z tymi pracami pokrywane będą z taksy administracyjnej. Celem ułatwienia nauczycielstwu prowadzenia prac z zakresu modelarstwa okrętowego na terenie szkół, organizowane będą przez zarząd główny LMiK w najbliższym czasie specjalne kursy, na które należało by kierować przede wszystkim nauczycieli uczących zajęć praktycznych w gimnazjach.

—oOo—

× **ODCZYT.** Dziś w niedzielę dnia 14 bm. o godz. 19 w lokalu PMS. w Czeladzi, kierownik szkoły p. Cieśliński wygłosi odczyt na temat: „Warunki przyjęcia i zarobki naszych robotników w Belgii". Wejście bezpłatne.

SPORT

Pol. K. S. i Makabi

SKREŚLONE Z LISTY CZŁONKÓW P. Z. B.

Śl. OZB w ostatnim komunikacie swym z dnia 11 bm. podaje do wiadomości, że kluby Policyjny KS i Makabi Sosnowiec zostały ostatecznie skreślone z listy członków PZB.

Jak wiadomo przyczyną tego była niesubordynacja względem PZB, a mianowicie rozegranie meczu bokserskiego z BTK Budapeszt, mimo zakazu PZB.

Ten sam komunikat Śl. OZB reaktywuje w prawach członka, poprzednio zawieszony, TS Naprzód Lipiny.

SUKCESY TENISISTÓW POLSKICH W CANNES

W czwartek rozpoczął się w Cannes międzynarodowy turniej tenisowy. W pierwszej rundzie tenisiści polscy odnieśli następujące zwycięstwa:

Tarłowski pokonał Węgra Szapary 6:0, 6:0, Hebda wygrał z Anglikiem Toewnley 6:2, 6:2, a para Jędrzejowska — Tłoczyński wygrała z parą Roy — Orbrag 6:2, 6:3.

W drugiej turze Hebda walczył z tenisistą Badin, przegrywając niespodziewanie 3:6 6:1 i 5:7.

STS UNIA — TS SOSNOWIEC

Dziś na boisku PW i WF w Sosnowcu o godz. 15 odbędzie się towarzyskie spotkanie piłkarskie między miejscowymi zespołami Unii i Sosnowiec.

Dzisiejszy mecz będzie próbnym galopem piłkarzy przed ustaleniem reprezentacji piłkarskiej m. Sosnowca z Czeladzą, który odbędzie się w przyszłą niedzielę.

O godz. 13 odbędzie się przedmecz rezerw.

Zawody wywołały zrozumiałe zainteresowanie.

KS POLICYJNY — RKS CZARNI

W niedzielę dnia 14 bm. tj. dzisiaj o godz. 11 na boisku KS Policyjny odbędą się zawody koleżeńskie pomiędzy RKS Czarni a KS Cynkownia.

Kronika Zawiercia

Wicestarosta będziński p. Trznadel

MIANOWANY STAROSTĄ W ZAWIERCIU

Jak się dowiadujemy ze źródeł miarodajnych, po odejściu p. T. Wardejn-Zagórskiego, dotychczasowego powiatowego starosty zawierciańskiego, który jak wiadomo został przeniesiony do Warszawy do Min. skarbu, starostą powiatowym zawierciańskim został mianowany obecny wicestarosta będziński p. E. Trznadel.

Nowomianowany starosta zawierciański p. Trznadel już jutro tj. w poniedziałek przybywa na nowy posterunek do Zawiercia i rozpocznie urzędowanie.

Społeczeństwo zawierciańskie wita z radością nowego gospodarza powiatu w osobie p. starosty Trznadla, który, jak w Zagłębiu tak i w Zawierciu potrafi so bie zdobyć serca zawiercian. Na nowej placówce życzymy p. staroście Trznadlowi „Szczęść Boże".

Skok samobójczy

Z DRUGIEGO PIĘTRA

Onegdaj przechodnie ulicy Kościuszki w Zawierciu byli świadkami strasznego wypadku mrożącego krew w żyłach. Z nieznanych dotąd przyczyn, 42-letnia mieszkanka Zawiercia Zofia Wycisk w celu samobójczym wyskoczyła ze strychu drugiego piętra kamienicy na bruk.

Niedoszłą samobójczynię w stanie b. groźnym odwieziono do szpitala Ubezpieczalni w Zawierciu.

Co popchnęło do tak strasznego kroku Wyciskową wykaże prowadzone dochodzenie policyjne.

× **FALA DROŻYZNY W ZAWIERCIU** Ostatnio Zagłębie Dąbr. a z nim i m. Zawiercie objęte zostało falą drożyzny, co wywołało w miejscowym społeczeństwie wielki niepokój. O ile stwierdzimy, że Zawiercie znajduje się w specyficznych warunkach gospodarczych z uwagi na wielkie bezrobocie i nędzę wśród mieszkańców Zawiercia, gdzie na 32 tysiące w 75 proc. to bezrobotni, to stwierdzić musimy, że w porównaniu z Zagłębiem Dąbr. i innych dzielnic Polski w ostatnich dniach najdrożej jest w Zawierciu. Gdy obliczymy sobie budżet domowy, bo zapewne nikt dziś nie prowadzi domu z ołówkiem w ręku, to musimy otwarcie powiedzieć, że lwia część społeczeństwa zawierciańskiego prowadzi z dnia na dzień wegetacyjny żywot. Ceny w Zawierciu tak idą w górę, że zachodzi pytanie co dalej będzie? Sprawą tą winny się niezwłocznie zająć władze administracyjne i nareszcie uregulować ceny produktów pierwszej potrzeby i położyć kres drożyznie w Zawierciu.

× **ZAWIERCIE WYCZEKUJE NA ROZPOCZĘCIE MIEJSKICH ROBÓT PUBLICZNYCH.** — Według zapowiedzi roboty publiczne w b. sezonie letnim w Zawierciu mają być rozpoczęte w dniu 1 kwietnia br. Czas jest już b. krótki, a o robotach publicznych w Zawierciu cisza. O ile pójdziemy dalej, że Fundusz Pracy na projektowany i opracowany plan robót publicznych przez zarząd miejski w wysokości 2 milionów zł. przyznał dla Zawiercia zaledwie zł. 750.000, co jest kroplą w morzu potrzeb Zawiercia i o ile jeszcze dodamy, że w ub. roku przekroczono na ten cel z budżetu 200.000. Jako okrągła suma pozostaje na roboty publiczne w Zawierciu 550.000 zł. Fundusz pracy niewątpliwie przyzna znacznie większą sumę na roboty publiczne w Zawierciu.

× **ZLIKWIDOWANIE STRAJKU NA KOPALNI „MARTA".** Onegdaj pod przewodnictwem inspektora pracy w Zawierciu inż. mgr. W. Zwolińskiego i przy udziale współwłaściciela kopalni „Marta" pod Zawierciem, p. J. Ingstera, sekr. sekretarza Zw. górników ZZZ. p. Litwornia oraz delegatów robotników kopalni „Marta" odbyła się konferencja w sprawie strajku okupacyjnego na tejże kopalni, który wybuchł na tle niewypłacania, o czym już podawaliśmy W wyniku przeprowadzonej konferencji, współwłaściciel kopalni „Marta" p. J. Ingster zobowiązał się wypłacić robotnikom zaległe zarobki w terminie do 20 bm., oraz następne wypłaty będą wypłacane regularnie w dniach 5 i 20 każdego miesiąca.

„STELLA" — „Będzie lepiej". — (Szczepko i Tońko.)

Kronika olkuska

Łup złodziejski

W STODOLE

Policja sławkowska znalazła w stodole Jana Kuca w Sławkowie owinięte w papier: 4 noże, 8 widelców, 3 łyżeczki i 3 podstawy krzyżakowe. Przedmioty te są prawie nowe, posrebrzane z monogramem: „S.S." firmy Fraget.

Poza tym w innym opakowaniu (z worka) znajdowały się narzędzia złodziejskie, jak: świder korbowy, 3 wytrychy, klucz i sztamajza.

Młodociany dezerter

W maju roku ub. został zatrzymany w rodzinnej swojej wiosce Jangrot dezerter z zakładu poprawczego w Przedzielnicach, 18-letni Władysław Grzanka. Na skutek listów gończych, Grzanka został zatrzymany i doprowadzony do miejscowego aresztu.

Pierwszej zaraz nocy, Grzanka zdemolował piec w areszcie i wyłamał drzwi, po czym zbiegł.

Został nazajutrz ponownie ujęty i odesłany do zakładu poprawczego.

Sąd w Olkuszu skazał młodego awanturnika na 3 mies. więzienia i ponowne odesłanie do zakładu w Przedzielnicach.

Grzanka skazany został do zakładu poprawczego za zadanie ciężkich ran nożem swemu rówieśnikowi, wskutek czego ten zmarł.

„ORZEŁ" — Pod dwiema flagami.
„UCIECHA" — Jestem niewinny.

× **NA OGÓLNO POLSKĄ KONFERENCJĘ ŻEGLARSKĄ** harcerstwa polskiego do Warszawy w dn. 14 bm. wyjechała delegacja starszo - harcerskiego kręgu „Sztorm" w Olkuszu pod kierownictwem komendanta kręgu, p. Makuscha.

× **REWIA SZKOLNA.** Dzisiaj o godz. 19 samorząd gimnazjum żeńskiego w Olkuszu urządza rewię szkolną w sali gimnazjum.

× **WALNE ZEBRANIE** członków Zw. podoficerów rezerwy w Olkuszu, odbędzie się w dn. 21 bm. o godz. 10.30 we własnym lokalu przy ul. 3 Maja.

× **X OKRĘGOWY WALNY ZJAZD** Zw. podoficerów trzech powiatów: Olkuskiego, Będzińskiego i Zawierciańskiego, odbędzie się w dn. 9 maja br. w Olkuszu.

× **ZA OPÓR POLICJI** skazany został na 3 miesiące więzienia Jan Ratoń z Jerzmanowic.

OFIARY

Zł. 5 złożono bezimiennie na Pomoc Zimową w Będzinie.

Z CAŁEJ POLSKI

DO GDYNI PRZYBYŁ SKAUT MALAJSKI

Niezwykły gość jest już w podróży od 10 lat. Nazywa się Hussani Mohamed Talvi, był on studentem geografii w uniwersytecie w Singapore, obecnie poznaje geografię w praktyce. W ciągu 10 lat zwiedził on 72 państwa, w 5 częściach świata. Przebył 162.345 km. z tego 26.000 km. pieszo. Podczas wędrówki nauczył się 11 języków, w tym kilku europejskich. Podróż swoją ukończy egzotyczny student w 1942 r., poczem wróci do ojczystej ziemi. W Polsce podobały się Malajczykowi kobiety, gościnność i kulturalna stolica państwa Kraków.

TROJE DZIECI SPŁONĘŁO ŻYWCEM

W wiosce Wygoda pod Inowrocławiem wydarzył się straszny wypadek. Rolnik Czesław Czekalski, wychodząc z żoną do lasu po drzewo, zamknął w chacie troje dzieci, 5-letniego synka i córeczki w wieku 3 lat i jednego roku. — Dzieci wznieciły pożar, który strawił doszczętnie dom. Maleństwa znalazły straszną śmierć w płomieniach.

KAMIENICZKI W PUCKU ZABYTKAMI HISTORYCZNYMI

Piękny szereg kamieniczek gdańskich w rynku Pucka z 17 i 18 stulecia uznał pomorski urząd wojewódzki w Toruniu za zabytki. Wobec tego wszelkich napraw fasad, czy w ogóle przebudowy tych kamieniczek bez zezwolenia urzędu wojewódzkiego dokonywać nie wolno. Kamieniczki stanowią jedną z najpiękniejszych atrakcyj turystycznych wybrzeża.

PROGRAM RADIOWY

NIEDZIELA 14 MARCA 1937 R.

6.00 Sygnał czasu i pieśń „Ave Maria". 6.03 Koncert poranny (płyty). 8.03 „Gazetka rolnicza". 8.18 „Uprawiajmy zielonki" — pogadanka. 8.30 Koncert życzeń. 9.00 Transmisja nabożeństwa ze Słupi. 10.35 Muzyka (płyty). 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Poranek symfoniczny Wykonawcy: Orkiestra symfoniczna Towarzystwa muzycznego w Katowicach pod dyr. Tadeusza Jareckiego i Karol Szafranek — fortepian. 13.45 Muzyka (płyty) 14.00 Polska Kapela Ludowa Feliksa Dzierżanowskiego. 14.30 Regionalna transmisja z Berlina. 15.00 D. c. koncertu. 15.30 „Audycja dla wsi". 16.00 Dialog. 16.05 Koncert reklamowy. 16.20 „Rola ośrodka zdrowia w życiu robotnika" — pogadanka. 16.30 Powszechny Teatr Wyobraźni: premiera słuchowiska „Wiedźma" — zradiofonizowany fragment powieści „Dziurdziowie" — Elizy Orzeszkowej. 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie" — transmisja z sali restauracji hotelu „Bristol" w Warszawie. Wykonawcy: Mała ork. P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego i soliści. 19.00 „Idzie Molski, w ręku oda" — szkic literacki. 19.15 Wieniec pieśni ludowych śląskich w opracowaniu i pod dyr. Henryka Niczego wykona mieszany chór kolejowy. 19.50 „W niedziela przy żeleźnioku" — aud. pogodna w opr. Stanisława Ligonia. 20.20 Wiadomości sportowe. 20.40 Przegląd polityczny. 21.00 „Zamki na lodzie" — „Wesoła Syrena" w opracow. Andrzeja Nowickiego i Tadeusza Holendra. 21.30 Recital skrzypcowy Eugenii Umińskiej. 22.00 Orkiestra pod dyr. Władysława Szczepańskiego.

W SZKOLE

— Twoje wypracowanie o feriach szkolnych było za krótkie.

— Ferie były też bardzo krótkie, panie psorze.

PREZENT

— Głowię się nad tym, co mam ofiarować ciotce na imieniny.
— Zamężna?
— Nie.
— To... poślij jej anonimowy list miłosny.



Z WYWCZASÓW NA PLAŻY NA FLORYDZIE. Urocze kuracjuszki na plaży z wycelowanymi „groźnie" pistoletami w stronę fotooperatora, któremu i tak udało trwałć na fotografii ten moment.

DROBNE OGŁOSZENIA

Różne

POSADY i PRACE

JESTEŚMY JEDNEJ KRWI
ZŁÓŻ GROSZ NA SZKOLNICTWO POLSKIE ZA GRANICĄ



Król Egiptu Farouk I na wywczasach zimowych w St. Moritz.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

DWIE PARCELE
słoneczne przy ul. Królewskiej w Sosnowcu przy tramwaju, z planami na domy czynszowe 2 pok. i 3 z wygodami sprzedam jedną — gospodarz, Moniuszki 2a m. 7. 1087

MEBLE
stołowe, gabinety, sypialnie, sztuki pojedyncze, gotowe i na zamówienie. Nowoczesne otomany, tapczany przeróbki. Na dogodnych warunkach poleca — Chrześcijańska Wytwórnia
P. TOMCZYK
Sosnowiec, Nowopogońska 19. Tel. 630-56. — Przyjmuje pożyczki i obligacje państw. 508

WYSPRZEDAŻ
mebli: stołowe, sypialnie, saloniki i pojedyncze sztuki. Ceny niskie. Warunki dogodne Orla 18. 736

WAPNO
budowlane w bryłach, pierwszego gatunku — tłuste, o dużej wydajności. Wapienniki „Brynica" Sosnowiec, ul. 3 Maja 5, tel. 6 26 59.

Place
budowlane przy ul. Piłsudskiego do sprzedania. Wiadomość: Sosnowiec, Piłsudskiego 31 m. 6. 1073

W wielkim wyborze poleca bieliznę męską, damską, krawaty, rękawiczki, pończochy
oraz wszelką galanterię na sezon wiosenny. Ceny konkurencyjne.
Zygmunt Prószyński, Sosnowiec, Modrzejowska 30 Hale rozwoju. 1070

FARBY
lakiery, pokost, pędzle, szczotki, mydła itd. po cenach najniższych poleca: Fr. Pietranek, — Sosnowiec, ul. Mościckiego 15 (vis a vis kościoła). Telefon 630-70

Waga do ważenia niemowląt i wózek dziecinny
mało używany do sprzedania. — Wiadomość: Sosnowiec, 3-go Maja 15. — Dozorca wskaże. 1053

150 ZŁ. MASZYNY
„Omega" gwarantowane, szyją, haftują, mereżkują. Okazyjne „Singera" damskie bębenkowe. Mereżkarka, Endlarka, Dziurkarka, Szewska, Leworamienne, Czółenkowa. 50 złotych. Oderberg, Sosnowiec, 3 Maja 11-a m. 26. 1057

PLAC
pod budowę przy ul. Będzińska róg Suchej w Sosnowcu sprzedam Wiadomość: Będzin, Małobądzka 64, m. 5. 1052

Przez Polskie
Radio cały świat słyszy i podziwia instrumenty „Arnold Fibiger", fabryka Kalisz, Szopena 9, Przedstawiciel: Jan Filec, Katowice, ul. 3-go Maja 21 Telefon 320-39. Niskie ceny. Dogodne spłaty. 1055

FORTEPIAN
dobry sprzedam nadzwyczajnie tanio sposobu wyjazdu. Dąbrowa, Mydlice 7-7. 1043

BOGATA A TANIA
sypialnia, pianino, dwa fotele klubowe (skóra) tapczany, biurka, lampa buduarowa, kuchnię poleca **Handel Mebli** B. Błotniewski, Sosnowiec, 3 Maja 7 w podwórzu, tylko w podwórzu! 1100

Tapczany
Fotele klubowe kanadyjskie, Otomany nowoczesne dywanowe, materace, kozetki, siatki posiada na składzie Zakład Tapicerski. Ceny niskie. Warunki dogodne. Sosnowiec, 1 Maja 14, Tomczyk. Tel. 63-105.

PIANINO
koncertowe „Feurich" sprzedam rzadki okaz Pyrzyk, Grodziec, Konopnickiej 17. 1112

PIEKARNIA
do sprzedania w Wojkowicach Komornych, ulica Szopena 33. 1090

KUPIMY
używane motory elektryczne od 1 do 10 KM. Oferty kier. pod „Motor". 1063

SPRZEDAM
piwiarnię z bilardem, miejscowość fabryczna punkt dobry, lokal wygodny z powodu wyjazdu. Wiadomość w Administracji. 1083

FORTEPIAN
krótki czarny, pianino koncertowe sprzedam. Będzin, Kołłątaja 30 — Barenblat. 1111

LOKALE

DO WYNAJĘCIA
w gmachu P. Z. Z. P. P. i H. Rz. P. w Sosnowcu ul. Sienkiewicza Nr. 17-a od 15 kwietnia b.r. 3 pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami na II p. oraz pokój z kuchnią od 15 maja br. i lokal parterowy o 3 ubikacjach z wszelkimi wygodami, nadający się na biuro, lecznicę, sklep i t. p. — od zaraz. Wiadomość codziennie na miejscu w godzinach od 18 do 20 lub tel. 613-02. 1086

MIESZKANIE
3 pokoje z kuchnią z wygodami zaraz do wynajęcia. — Wiadomość: Bema 4, u dozorcy. 1070

MIESZKANIA
trzypokojowe, dwupokojowe i kawalerskie z wygodami Prosta 12, gospodarz. 1067

4-POKOJOWE
mieszkanie z wszelkimi wygodami do wynajęcia Reymonta 10. 1105

3 i 4 POKOJE
z kuchnią z wygodami. Staropogońska 16, nowy dom. 1095

POSZUKUJĘ
1 lub 2 pokoi z kuchnią z wygodami. Zgłoszenia do Adm. „Kurjera Zach." pod „Zaraz" 1088

DO WYNAJĘCIA
pokój przyzwoicie umeblowany, osobne wejście, z całodziennym utrzymaniem. Mariacka 4, Gospodarz. 1097

2 POKOJE
z kuchnią z wygodami do wynajęcia. Sosnowiec, Limanowskiego 11, tel. 62-462. 1058

REKLAMA JEST DZWIGNIĄ HANDLU!

Poważny koncern ubezpieczeniowy poszukuje 2 organizatorów dla pracy na terenie Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego
Kandydaci, dobrze się prezentujący i ustosunkowani w sferach kupieckich i przemysłowych zechcą nadesłać pisemne zgłoszenia z odpisami świadectw i zapodaniem referencji pod „WK 836" do **Towarzystwa Reklamy Międzynarodowej, Katowice,** Pl. Marszałka Piłsudskiego 11. 1075

Nauka i Wychowanie

ZAGRANICZNE
Studia. Różne dziedziny. Dyplomy legalne. Informacje: Warszawa, Śliska 10, Frenkel 1056

KONCESJONOWANE KURSY
pisania na maszynach czynne codziennie. — Wpisy i informacje w Księgarni „Polonia" Sosnowiec, Hale „Rozwoju". 1092

UZDROWISKA

BYSTRA-WILKOWICE
leczenie klimatyczne po zapaleniu płuc, grypie tylko w pensjonacie „Antobol", całodzienne utrzymanie zł. 4.50. Lekarz spec. na miejscu. 1079

BYSTRA - WILKOWICE. Dom klimatyczny, stała opieka lekarska. Centralne ogrzewanie. Ciepła woda bieżąca. Ceny przystępne. Telefon 50.

Popierajcie i zapisujcie się na członków L. O. P.P.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy ... po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91.—DĄBROWA Krótka 11, tel 680.19—GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego—KIELCE, Sienkiewicza 43 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA. rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 21, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.